# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 276. Sobota, 3 (15) Grudnia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.


**DZIENNIK WARSZAWSKI** w roku przyszłym będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na stacjach pocztowych w Królestwie i w kantorach pocztowych w Cesarstwie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30.

Numer pojedynczy w Warszawie bez odnoszenia lub przesyłki kosztuje kop. 5.

**Obok tego, dla dogodności publiczności, będzie można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie, miesięcznie po kop. 80. Prenumerata ta, przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.**

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Prosimy o wczesne zgłaszanie się z prenumeratą, gdyż odbijamy liczbę egzemplarzy odpowiednią wczesnym zapisom. Również dla oszczędzenia porto na posyłkę pieniędzy do Dyrekcji, radzimy na prowincji zapisywać się na miejscowych stacjach pocztowych lub urzędach pocztowych.

Za granicą można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI:

W Prusach — we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 12 tal., 24 srgr. rocznie.

W państwach należących do związku pocztowego niemieckiego, — także we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 15 tal. 11 srgr.

W Szwajcarji i Włoszech — za pośrednictwem pogranicznych urzędów pocztowych Prus lub związku pocztowego niemieckiego — z dopłatą do powyższych cen porta od granicy do miejsca przeznaczenia.

We Francji — za pośrednictwem p. Collin w Paryżu komisanta gazet, lub urzędów pocztowych pruskich w Kolonji i Saarbrücken.

Obok tego, można otrzymywać DZIENNIK WARSZAWSKI wprost z Warszawy pod opaską za opłatą: do Berlina, Poznania, Wiednia, Krakowa, Lwowa, Drezna, Monachjum po kop. 2 od pojedynczego numeru; do Paryża, Florencji, Neapolu po kop. 5; do Zurichu po kop. 6.

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia.

Wykaz szczegółowy tabel likwidacyjnych ostatecznie zatwierdzonych przez komisję likwidacyjną królestwa polskiego, na wszystkie w ogóle dobra położone w królestwie, oraz o ilości przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego, od 20-go września (1 października) do 20-go października (1 listopada) 1866 roku, zamieszczony jest w Dodatku do dzisiejszego numeru.

*Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 8,744 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b Rafałowi *Liprandi*, właścicielowi dóbr donacyjnych Radziechowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Radziechowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,940 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Aleksemu *Pleszczejew*, właścicielowi dóbr donacyjnych Glinno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pow. Kaliskim, Gm. Dzierzążnia-rządo., wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,256 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Arturowi *Łubieńskiemu*, właścicielowi dóbr Tarnowa-góra, położonych w Gub. Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Goleniowy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 19,517 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Antoniemu *Zaleskiemu*, właścicielowi dóbr Piesia-Wola, położonych w Gub. Lubelskiej, Pow. Radzyńskim, Gminie Turna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 25,408 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Janowi i Michalinie *Szeptyckim*, właścicielom dóbr Łaszczów i Małoniż, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Łaszczów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,710, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Marji *Popławskiej*, właścicielce dóbr Turowa-Wola A, B, C i D, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Kowiesy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 296 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Sukcesorom Wojciecha *Gałeckiego*, włacicielom dóbr Wólka Czepowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Drzewce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 130,666 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Hr. Stanisławowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Maciejowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminach Maciejowice i Sobolew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,394 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. nieletnim *Kuczyńskim*, właścicielom dóbr Godlewo W, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Szulborze-Koty, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,711 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Barbarze *Okęckiej*, właścicielce dóbr Grzymkowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Grzymkowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 29,408 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Stanisławowi *Grabińskiemu*, właścicielowi dóbr Walewice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Walewice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,601 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. (1 13) Grudnia r. b. Romanowi *Kozickiemu*, właścicielowi dóbr Żuków, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszaw. Gminie Wólka-Grodziska, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 47,169 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Aleksandrze *Petrow*, właścicielce dóbr donacyjnych Osiek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Osiek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilosci rsr. 2,077 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 1 (13) Grudnia r. b. Janow

*Zambrzyckiemu*, właścicielowi dóbr Kulany, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Mława, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,292 kop. 18, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Sylwestrowi *Miączyńskiemu*, właścicielowi dóbr Ligowo A, C, E, położonych w Gub. Płockiej, Pow. Lipnowskim, Gminie Osiek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,929 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 1 (13) Grudnia r. b. Jakóbowi *Waśniewskiemu*, właścicielowi dóbr Jackowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy.

*Zarząd drogi żelaznej konnej w Warszawie*, — podaje do wiadomości, że droga ta od wtorku, to jest od dnia 29 listopada (11 grudnia) r. b. oddaną będzie do użytku publicznego. Na drodze tej kursować będą karety dwóch rodzajów: jedne dla pasażerów udających się do stacji dróg żelaznych: Petersburgskiej i Wiedeńskiej, karety te przewożą i pakunki; drugie dla komunikacji w mieście; te ostatnie pakunków nie biorą. Karety kursujące między stacjami dróg żelaznych przybywać będą na stację na trzy kwadranse przed odejściem pociągu, a odchodzić ze stacji w trzy kwadranse po przyjściu pociągu, z wyjątkiem pociągu kolei Wiedeńskiej, odchodzącego z Warszawy o godzinie 11 z rana, na który kareta przybywać będzie o godzinie wpół do 10-ej. Dla wsiadania i wysiadania pasażerów karety zatrzymywać się będą na Królewskiej ulicy i naprzeciw hotelu Europejskiego, Rzymskiego i Saskiego, jak również na każdem innem miejscu linji kolei miejskiej, na żądanie pasażerów. Karety te będą opatrzone napisem: Stacje D. Ż. Petersburgskiej, Wiedeńskiej. Cena za kurs 15 kopiejek. Za pakunki płaci się osobno: po 3 kop. za każdy ważący mniej 2-ch pudów, to jest taki, który jeden człowiek unieść może, i po 6 kop. za pakunek ważący od 2-ch do 4-ch pudów, to jest taki, na przeniesienie którego potrzeba dwóch ludzi. Karety dla miejskiej komunikacji tymczasowo będą kursowały od kościoła po Bernadyńskiego do dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej od godziny 8-ej z rana do godziny 6-ej wieczorem. Od kościoła po Bernadyńskiego karety będą odchodzić w godzinach 8-ej, 9-ej, 10-ej i t. d. co godzina, ostatnia kareta odejdzie o godzinie 5-ej wieczorem. Od dworca kolei Wiedeńskiej karety będą odchodzić w godzinach wpół do 9-ej, wpoł do 10-ej wpół do 11-ej i t. d. co godzina, ostatnia kareta odejdzie o wpół do 6-ej wieczorem. Dla wsiadania i wysiadania pasażerów, karety zatrzymywać się będą na ulicy Królewskiej, zaraz za Krakowskiem przedmieściem, i na ulicy Marszałkowskiej zaraz za Królewską, i przejeżdzać będą stępo: rozjazdy na Królewskiej i Marszałkowskiej ulicy, jak również każde inne miejsce linji swego kursu na żądanie pasażerów. Karety te będą opatrzone napisem: „Cena miejsc wewnątrz 5 kop. na wierzchu 3 kop." Czerwona chorągiewka z tyłu karety oznacza że wszystkie miejsca zajęte. Pasażerowie wsiadają i wysiadają tylną galerją i płacą za przejazd drobną monetą, albo przy wejściu do karety albo zaraz po zajęciu miejsca. Według ustanowionych dla kontroli prawideł, konduktor ani wymieniać pieniędzy, ani zdawać reszty nie może.

*Akcyzny Nadzorca drugiego Ucząstka.* — Podaje się do wiadomości, że ponieważ już nastąpił termin ponowienia patentów na wyrób i wyprzedaż trunków w przyszłym 1867 roku, zarządy akcyzne 2-go i 3-go ucząstków upraszają interesowane w tej sprawie osoby, aby pośpieszyły z podaniem deklaracij o ponowienie rzeczonych patentów, zgodnie z 251 §, ustawy akcyznej. Dla ułatwienia zaś dla osób życzących otrzymać pozwolenie na wykupienie patentów, wspomniane zarządy przygotowały litografowane wzory do deklaracij, które będą wydawać bezpłatnie. Godziny w których można otrzymywać wzory i podawać deklaracje są: od 7-ej do 10-ej przed południem, i od 5-ej do 7-ej po południu codziennie.

*Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3-go Najwyższego Ukazu z d. 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych, lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż p. Borys Iwanow Onoprienko, sztabs-kapitan 15-go piechotnego Szlisselburskiego pułku, utracił List Zastawny Okresu III-go, Serji 2-ej, Lit. *C* 223,884 bez kuponów, oraz po cztery kupony, to jest od włącznie półrocza 2-go 1866, do włącznie półrocza 1-go 1868 r., należące do Listów Zastawnych Okresu III-go Serji 2-ej Lit. *A*, 200,133, *B* 212,040 i *D* 263,056. Ostrzega się przeto, że obieg powyższego Listu Zastawnego i powyżej wyszczególnionych kuponów, zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca listu, lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej, o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

*Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem* powodowana odezwą Dyrekcji Wyścigów Konnych w Wilnie, podaje do powszechnej wiadomości ogłoszenie tegoż Zarządu. — Wyścigi Konne w Wilnie roku 1870. Nagroda towarzystwa rsr. 300, gonitwa przychówku na rok 1870 dla koni zrodzonych i wychowanych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem w r. 1867 1½ wiorsty. Waga dla ogierów 135 funtów, dla klaczy 130. Stawki rsr. 60, a 25 pod przepadkiem do opłacenia przy meldowaniu do dnia 31 Grudnia 1866 roku, drugiemu koniowi rsr. 100. Melduje się klacz z jakim ogierem odchowana i ostatni dzień stanówki, jeśli klacz zostanie jałową albo urodzi przed 10 miesiącami, przepadek właścicielowi się zwraca, w każdym innym wypadku przepadek dołącza się do nagrody, chociażby źrebie nie żyło. Źrebie musi być meldowane najpóźniej w 12 miesięcy po oznaczonym ostatnim skoku, a mianowicie: rodzaj, maść z najdrobniejszemi odmianami i nazwaniem takowego; kto tego nie dopełni, obowiązany do całego przepadku rsr. 30. Mianowanie i przepadki przyjmuje Kasjer Towarzystwa Wyścigów Konnych w Wilnie pułkownik Siwers.

*Najwyższy rozkaz o powiększeniu składu biura naczelnika miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego.* — Najjaśniejszy Pan, zgodnie z postanowieniem komitetu do spraw królestwa polskiego, w dniu 4 października r. b. najwyżej rozkazać raczył: 1) Do składu wydziału biura naczelnika miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, zawiadującego urlopowanymi w królestwie, dodać wyłącznie dla czynności zaciągowych w królestwie: a) jednego urzędnika w charakterze starszego pomocnika naczelnika wydziału z płacą po 700 rs. rocznie i utrzymaniem kwaterunkowem podług przepisów, z zaliczeniem go do ministerstwa wojny, a urzędu do klasy VIII; b) dwóch pisarzy z płacą łącznie z umundurowaniem i żywnością, po 112 rs. 50 kop. rocznie na każdego. Nadto, do wypłacanych na materjały kancelaryjne tego wydziału rs. 600, dodać 200 rs. rocznie. (2) Wydatek ten wynoszący w ogóle 1,125 rsr. rocznie, asygnowany być ma w roku bieżącym z funduszu wyznaczonego do dyspozycji rady administracyjnej królestwa, a od roku przyszłego 1867 wnoszony do budżetu królestwa. (*Zb. post.*)

*Order.* — N. król duński raczył nadać radcy stanu Walterowi, starszemu bibliotekarzowi Cesarsko publicznej biblioteki, kawalerski krzyż orderu Danebroga. Na przyjęcie i noszenie tego ordera, Najjaśniejszy Cesarz zezwolić raczył. (*Siew. Pocz.*)

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia.

Miesiąc grudzień od 1797 roku, jak mogą się przekonać czytelnicy z poniżej zamieszczonego wspomnienia, w historji stolicy apostolskiej często bywał nacechowany ważnemi wypadkami; co w bieżącym roku zapisze historja w tym miesiącu, oprócz ewakuacji Rzymu przez wojska francuzkie, dokonanej 12-go b. m., jako w dniu ostatnim terminu zakreślonego przez konwencję wrześniową, dotąd nie można przewidzieć. Treść przemowy papieża do oficerów francuzkich, podana przez *Nazione*, jeszcze nie została potwierdzona z innych źródeł, ale w sprzeczności z nią zostaje wiadomość, jakoby ojciec św. zamierzał wprowadzić reformy, o których prawdopodobnie będzie mowa na zwołanym na d. 15-ty konsystorzu. Uporczywie przez *Patrie* powtarzana wiadomość, że w Rzymie do końca bieżącego miesiąca pozostaną cztery kompanje francuzkie, co miałoby być w związku z podróżą cesarzowej Eugenji do wiekuistego miasta, nie zgadza się z tem co ma oświadczyć Wiktor-Emanuel w mowie tronowej, mianowicie, że na ziemi włoskiej nie ma już ani jednego francuzkiego żołnierza. W Florencji wspomnianą podróż uważają za stanowczo postanowioną i obiecują sobie z niej wiele dobrego, a głównie wpływu na papieża w duchu pojednania pomiędzy Włochami a stolicą apostolską, którego pragnie nie tylko sam gabinet florencki, ale i cały kraj. Objaśnienia w tym względzie ma zawierać mowa tronowa Wiktora-Emanuela, która dopiero wtedy zostanie ułożona, kiedy nadejdzie pierwszy raport p. Tonello.

Prywatny telegram z Konstantynopola z 8-go b. m. donosi, że rząd francuzki zamierza zaproponować Porcie wzmocnienie blokady wyspy Kandji za pomocą eskadry francuzko-angielskiej, w razie gdyby Turcja sama nie była w stanie poskromić powstania. W obec traktatu z r. 1858, wiadomość ta zdaje się nieprawdopodobną.

Podana poniżej obszerna treść adresu, który p. Deak zaproponował sejmowi węgierskiemu jako odpowiedź na reskrypt królewski, wskazuje, że adres ten musiał być jakby kąpielą z zimnej wody dla wiedeńskich optymistów, którzy z ostatnich obrad sejmu peszteńskiego, wnosili, że stronnictwo Deaka gotowe jest z związanemi rękami poddać się planom rządu. Adres ten żąda tak samo przywrócenia ciągłości prawa i jest dualistyczniejszy, aniżeli rząd, jak to sam kilkakrotnie oświadczył, nim być może. W obec adresów innych krajów koronnych, położenie gabinetu jest bardzo trudne. Wiedeńska *Die Presse*, z powodu przyjęcia przez sejm Sztyrji, adresu Kaiserfelda, stanowczo przychylnego dla gabinetu, sądzi, iż p. Belcredi znalazłby poparcie w ścieśnionej radzie państwa, tylko ze strony zwolenników Kaiserfelda, galicjan i co najwyżej czechów, ale ponieważ większość ścieśnionej rady państwa byłaby przeciwną ustępstwom proponowanym dla Węgier, przeto użyłby rady państwa do cofnięcia tych ustępstw, tak aby całe oburzenie z tego powodu spadło na tę radę.

Telegramy dzienników francuzkich znów podają niektóre szczegóły o pobycie cesarza Maksymiljana, z których wynika, że nic nie wiadomo gdzie teraz monarcha ten się znajduje i jakie są jego plany na przyszłość. W połowie zeszłego miesiąca cesarz Maksymiljan znajdował się jeszcze w Orizabie, ale wiadomość *La France*, jakoby nadeszły od niego listy do Paryża datowane z Orizaby 17-go listopada, wyraźnie jest mylną, gdyż listy z Vera-Cruz do Francji, idą cztery tygodnie. *La Patrie* na podstawie świeżo przywiezionych listów z Meksyku, w następujący sposób objaśnia różne sprzeczności dotychczasowych doniesień. Według wspomnionych listów, cesarz Maksymiljan zaniechał pierwotnego zamiaru udania się bezzwłocznie do Miramar, po otrzymaniu wiadomości o stanie zdrowia cesarzowej Karoliny, w skutku namów naczelników stronnictwa zachowawczego jenerałów Mejia, Lamadrida, Marqueza i Miramona. Ale po rozważeniu położenia, postanowił uroczyście abdykować w Meksyku i w tym celu zamiast udać się do Vera-Cruz, powrócił do stolicy. Dnia 12-go listopada nie było go jeszcze w stolicy, ale następne depesze z Nowego Jorku doniosły o jego tam przybyciu, nie wzmiankując nic o abdykacji. Czy projekt swój utrzymał? — tego jeszcze nikt nie wie.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczony poniżej artykuł z *Rus. Inw.*, o średnich zakładach naukowych w królestwie.

### Telegramy.

**Paryż**, *14-go grudnia.* **Spodziewany jest wkrótce wyjazd cesarzowej do Rzymu.**

**Monachjum**, *14-go grudnia.* **Król jeszcze nie udzielił zezwolenia na dymisję p. von der Pfordten.**

**Bern, *14-go grudnia.* Rada związkowa poleciła rządowi kantonu Wallis, zakazać tamtejszym jezuitom wszelkiej działalności w szkołach i kościołach.**

---

### Wiadomości telegraficzne.

* *Peszt, 11-go grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych sejmu węgierskiego, na którem prezydował Szentivanyi, referent komisji adresowej Antoni Csengery odczytał projekt adresu, którego liczne ustępy przyjmowane były z zadowoleniem. Projekt ten oddany zostanie dziś do druku i będzie jutro rozdany deputowanym, w sobotę zaś rozpoczną się nad nim rozprawy. *(Corr. Bür.)*

* *Peszt, 11-go grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych sejmu węgierskiego, odczytany został projekt adresu, mającego służyć za odpowiedź na reskrypt królewski; rozprawy nad tym projektem rozpoczną się w sobotę.—Projekt adresu jest następującej treści: Ostatni reskrypt nie jest w stanie, nawet za pomocą zawartych w nim przyrzeczeń i oświadczeń, uspokoić obawy Węgier, prośba bowiem o natychmiastowe przywrócenie ustawy i zupełnej nieprzerywalności prawnej, nie została wcale urzeczywistnioną. Projekt adresu obejmuje prośbę do cesarza, ażeby przez zwlekanie z przywróceniem ustawy i nieprzerywalności prawnej, nie uniemożebnił wielkiego dzieła, zależącego na zadowalniającem pojednaniu. „W życiu państw bywają położenia”, powiedziano dalej dosłownie, „których niepodobna utrzymać długo bez niebezpieczeństwa. Takiem jest właśnie położenie, gdy stosunki wewnętrzne państwa są przez długi czas zachwiane i nieuregulowane. Podobne położenie jest zawsze niebezpieczne, lecz najbardziej niebezpiecznem jest ono za naszych czasów, w których niezałatwione wielkie kwestje zagrażają ludom Europy nieskończonemi zawikłaniami. Stosunki wewnętrzne, tak nasze jak i całej monarchji, nie są tak trwale uregulowane, ażebyśmy byli w możności oczekiwać spokojnie na takie ewentualności, jakie zawisnąć mogą nad nami na skutek zewnętrznych zawikłań lub nieprzewidzianego wypadku”. Dalej adres uprasza o podanie środków i sposobności do przywiedzenia do skutku uspokajającego pojednania. „Niezbędne jest do tego przedewszystkiem zupełne przywrócenie ustawy i faktyczne wprowadzenie w życie nieprzerywalności prawnej. Upraszamy o to w interesie naszej własnej ojczyzny, w interesie waszej cesarskiej mości, domu panującego i całej monarchji. Słuszność naszego żądania oparta jest na umowach zasadniczych, które są zarazem podstawą wzajemnych stosunków prawnych, istniejących pomiędzy nami i dynastją cesarską. Ten ustęp reskryptu królewskiego, w którym znajdują się uwagi nad stosunkami wypływającemi ze wspólnych interesów i nad projektem podkomitetu piętnastu, może być roztrząsany wówczas dopiero, gdy sejm będzie w możności naradzania się nad całym projektem i stanowienia co do niego uchwał”. W projekcie adresu wznowiona jest prośba o ułaskawienie osób politycznie skompromitowanych i wygnańców. Jedynie zadosyćuczynienie tym prośbom zdoła uspokoić naród i wlać nadzieję na powodzenie pojednania. Adres, upraszając jego cesarską mość, ażeby nie zwlekał z przychyleniem się do tych próśb, wzmiankuje w końcu, że dowiedziano się z radością z ostatniego reskryptu o zamiarze cesarza, zaprowadzenia ministerstwa odpowiedzialnego i w innych jego krajach. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 11-go grudnia. Patrie* donosi: Cesarz Maksymiljan, powziąwszy wiadomość o chorobie swej małżonki, postanowił był wyjechać do Miramare, lecz następnie, na skutek kroków porobionych do niego przez przewódców stronnictwa konserwatywnego, zaniechał ten zamiar, a następnie powziął takowy na nowo, i chciał wracać do stolicy i abdykować uroczyście. Dnia 13-go listopada cesarz nie był jeszcze wrócił do miasta Meksyku. Czy zaś zmienił on następnie znowu swe postanowienie, nie wiadomo dotąd.—Podług *France*, nadeszły do Paryża listy od cesarza Maksymiljana, datowane z Orizaby 17-go listopada. Mają one obejmować rozporządzenia dotyczące cesarzowej i jej otoczenia w Miramare. (*Tamże.*)

* *Paryż, 12 grudnia.* Dzisiejszy *Monitor* ogłasza projekt do prawa o organizacji armji. Zgadza się on ze szczegółami podanemi w ostatnich czasach przez gazety.—Podług wiadomości z Meksyku, podanych przez *Monitora*, cesarz Maksymiljan znajdował się jeszcze 9-go listopada w Orizaba i nie przedsięwziął nic takiego, z czego możnaby było wyprowadzać wniosek o dalszych jego postanowieniach. Ruchy armji francuzkiej odbywają się w dalszym ciągu bez żadnych ważniejszych wypadków.—*Constitutionnel* oświadcza, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby urzędnicy celni w Vera-Cruz odmówili poddania się pod kontrolę ajentów francuzkich. (*Tamże.*)

* *Rzym, 11-go grudnia.* Pułk zuawów papiezkich przybył tu wczoraj. Reszta wojsk francuzkich opuściła dziś zrana tutejsze miasto. – Fregata amerykańska wpłynęła do portu Civita-Vecchia. (*Tamże.*)

* *Kassel, 12 grudnia.* Deputacja rady miejskiej i komisji obywateli, mając na swem czele nadburmistrza Nebelthau, doręczyła wczoraj dyplomy na obywatelstwo honorowe miasta Kasselu, jenerałowi Werderowi, który opuszcza w dniu dzisiejszym Kassel, oraz administratorowi królewskiemu w Hesji elektoralnej, prezesowi zarządu Möllerowi, przez wzgląd na szczególne zasługi położone przez nich przez ulżenie ciężarom wojennym i przestrzeganie praw i interesów miasta. (*Tamże.*)

* *Berlin, 12 grudnia. N. Preus. Z.* donosi, że projekt ustawy dla związku północno-niemieckiego nakreślony został tymczasowo w ministerstwie spraw zagranicznych i zakomunikowany następnie innym ministrom. Stanowcza redakcja tego projektu uskuteczniona zostanie na radzie ministrów. (*Tamże.*)

* *Berlin, 12 grudnia. Prov. Corr.* wynurza nadzieję, że środki przedsięwzięte w Hanowerze posłużą jako ostrzeżenie i napomnienie i uczynią zbytecznem zastosowanie surowych środków, których rząd chwyci się w razie potrzeby.—Toż pismo pisze: Spodziewać się należy, że przy rozprawach ostatecznych nad budżetem, izba deputowanych cofnie niektóre uchwały, utrzymanie których mogłoby zaszkodzić interesom państwa. Król rozciągnął amnestję do gazet pozbawionych koncesji, która ma być na nowo udzielana przez władze okręgowe, na zasadzie § 1-go prawa prasowego. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 11 grudnia.* Obiega pogłoska, że pomiędzy jenerałem hr. Clam-Gallasem i feldmarszałkiem Benedekem odbył się pojedynek. *Wien. Z.* powtarza artykuł zamieszczony przez *N. Fr. Pr.* donoszący, że projekt podkomisji sejmu węgierskiego, dotyczący spraw wspólnych, nie zgadza się co do armji, z jednodnością monarchji. Dzienniki upatrują w tem oznaki mniej pojednawczego usposobienia. Projekt adresu sejmu węgierskiego jest za to pojednawczy, i oświadcza on między innemi, że projekt podkomisji ma być wzięty pod rozprawy sejmu jedynie tylko po przywróceniu ciągłości prawa. *(Cor. H. Bull).*

* *Dublin, 17 grudnia.* Odbyły się liczne aresztowania. Wczoraj odczytany został we wszystkich kościołach Dublina list pasterski kardynała Cullen. List ten potępia ruchy fenjenów. *(Cor. H. B.)*

---

* (Porównanie dochodu) za miesiąc listopad r. b.: *a) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:* w roku 1865: z ruchu osób rs. 53,754 k. 87, z przewozu towarów rs. 113,084 k. $3\frac{1}{2}$. różne dochody rs. 11,070 k. 88, razem rs. 177,909 k. $78\frac{1}{2}$;—w roku 1866: z ruchu osób rs. 60,685 k. 78, z przewozu towarow rs. 144.009 k. 91, różne dochody rs. 11,187 k. 60, razem rs. 215,883 k. 29, zatem w r. 1866 więcej o rs. 37,973 k. $50\frac{1}{2}$. Od początku stycznia do końca listopada 1866 r. dochód wynosi rs. 1,953,988 k. $21\frac{1}{2}$, w tym samym czasie w r. 1865 dochód wynosił rub. sreb. 1,795,961 k. 12, zatem w r. 1866 więcej o rs. 158,027 k. $9\frac{1}{2}$; — *b) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej:* w r. 1865: z ruchu osób rs. 12,098 k. 91, z przewozu towarów rs. 19,972 kop. 26, różne dochody rs. 14,140 k. $52\frac{1}{2}$, razem rs. 46,203 k. $69\frac{1}{2}$;—w r. 1866: z ruchu osób rs. 13,296 k. 25, z przewozu towarów rs. 34,477 k. 67, różne dochody rs. 15,560 k. 41, razem rs. 63,334 k. 33, zatem w r. 1866 więcej o rs. 17,130 k. $63\frac{1}{2}$. Od początku stycznia do końca listopada 1866 r. dochód wynosi rs. 447,406 k. $62\frac{1}{2}$, w tym samym czasie w r. 1865 dochód wynosił rs. 408,488 k. 62, zatem w r. 1866 więcej o rs. 38,918 k. $\frac{1}{2}$.

* (Kantory wymiany). *Warsz. Dniew.* pisze: „W Petersburgu natrafiamy na wielką dogodność, której Warszawa nie posiada. Istnieją tam kantory wymiany, gdzie w każdym czasie mieniają za niewielką opłatą grubsze papierki, na jaką kto zechce sumę, na drobne. W obec teraźniejszego przesilenia finansowego, panującego tak wszędzie jak i w Warszawie, bardzo trudno otrzymać gdziekolwiekbądź resztę drobnemi. W każdym magazynie lub zakładzie, jak skoro kto chce płacić papierem kredytowym, zaraz usłyszy naglącą prośbę o drobne, kończącą się nieraz rozmaitemi przymówkami; każdy zgodziłby się zapłacić za wymianę, byle nie widzieć kwaśnej miny sprzedających i nie słyszeć ich próśb. Lecz powiadają oni, że nie wolno im brać za wymianę na skutek rozporządzenia policji, wydanego jeszcze podczas wojny wschodniej, gdy żydzi poczęli sprzedawać na mieście drobne. Czyż nie lepiej byłoby, ażeby za przykładem Petersburga, dozwolona była jawna sprzedaż drobnych pieniędzy? Amatorów do takiego handlu znalazłoby się dość, zwłaszcza pomiędzy żydami, publiczność zaś mogłaby mieniać rubla papierowego na drobne za opłatą 1 lub $1\frac{1}{2}$ kopiejki. Istnieją wprawdzie i teraz w Warszawie kantory wekslu. Lecz uskutecznia się w nich jedynie wymiana tutejszych pieniędzy na zagraniczne i na odwrót, oraz sprzedawane są i kupowane rozmaite papiery skarbowe, tudzież moneta złota i srebrna. Czy nie możnaby zobowiązać kantory wekslu do trzymania drobnych pieniędzy dla wymiany za pewną opłatą”.

* (Mińsk). Otrzymaliśmy następujący artykuł: „Z prawdziwą przyjemnością spostrzegamy w ostatnich latach wielką staranność o uporządkowanie miast warszawskiej gubernji; i tak naprzykład, miasto powiatowe Mińsk, położone przy trakcie brzeskim w pięciomilowej odległości od Warszawy, dawniej nieprzebyte dla wielkiego błota, dziś odmieniło się prawie do niepoznania. Zabrukowanie trotuarów, które dopełnione zostało częścią w roku zeszłym a częścią w bieżącym, ułatwiając komunikację mieszkańcom, nadało temu miastu porządną i przyjemną powierzchowność. Ulica Siennicka zaadamizowana środkiem i mająca boki obrukowane, obsadzona w roku zeszłym drzewami, stanowi miejsce przyjemnej przechadzki, jak niemniej wychodzący z niej trakt bity mińsko-latowicki, który w roku bieżącym na znacznej przestrzeni ulepszony został. Wreszcie dopełnionem w roku bieżącym z największą starannością zaadamizowaniem i uporządkowaniem placu przed biurem powiatu, jak również zaadamizowaniem nadzwyczaj błotnej ulicy Karczewskiej, i wybudowaniem drogi bitej wiodącej do stacji kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, wyświadczono temu miastu i okolicznym mieszkańcom wielką przysługę. Z przyjemnością więc notujemy te fakta, i będąc wdzięczni służbie technicznej, pod której kierunkiem roboty te wykonane zostały, mamy nadzieję, że ona i nadal na drodze postępu nie ustanie i doprowadzi nasze miasta do porządku jakim się cieszą miasta zagraniczne. *S. z pod Kałuszyna.*”

* (Wiadomości o stanie zasiewów). Z okręgu radziejowskiego, w powiecie włocławskim, gub. warszawskiej, donoszą: Nieustanne deszcze, które padały w końcu sierpnia, przeszkadzały oraniu pól pod zboża ozime i niepokoiły rolników, którzy obawiali się, że ziemia będzie zbyt wilgotna do siewu. Lecz we wrześniu, przy ciepłej i pięknej pogodzie, ziemia wyschła do tego stopnia, że po siewie, zboże bardzo źle schodziło, było rzadkie i wątłe i do samego początku listopada pozostawało w tym stanie, zwłaszcza co do pszenicy; później zaś, w pierwszej połowie listopada, z powodu wilgotnych nocy i dość pięknej pogody, zasiewy poprawiły się wszędzie i stały się lepszemi od średnich. Rzepak zimowy, którego w naszych stronach bardzo wiele sieją, powschodził bardzo dobrze. Zbiory kartofli były nieszczególne, do czego przyczyniły się głównie zaraza na tę jarzynę i zbyteczna wilgoć w nizkich miejscowościach; przy kopaniu znaleziono wiele kartofli popsutych i zgniłych. Ceny na kartofle nie ustaliły się jeszcze. Nasza okolica posiada mniej gorzelni niż inne miejscowości, a obok tego nie wszystkie jeszcze gorzelnie są w ruchu, i z tego powodu sprzedawano tu kartofle po jednym rublu za korzec. Jedynie chwilowe żądania na ten artykuł, z powodu przybycia komend wojskowych dla wykonywania robót około budowy drogi żelaznej z Aleksandrowa do Ciechocinka, spowodowały poskoczenie cen od 1 rsr. 20 kop. do 1 rsr. 50 kop. za korzec.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, Adrjan Polakow, kuczer jednego z tutejszych kupców, przejeżdżając ulicą Długą, skutkiem nieostrożnej jazdy najechał na 9-letniego chłopczyka syna urzędnika, który uległ zwichnięciu lewej nogi i mocnemu potłuczeniu.

---

* (Sekretarz stanu Milutin). W zakomunikowanym nam telegramie petersburgskim z d. 29 listopada (11 grudnia), o stanie zdrowia sekretarza stanu M. A. Milutina, powiedziano: „Chory spał. Rześwość sił i przytomność zwiększyły się. Zresztą po dawnemu.”

---

### Francja.

* (Statki przewozowe). *Paryż, 11 grudnia.* Donoszą, że dwa nowe parostatki *Ville de Lyon* i *Ville de Bordeaux*, jako też fregata mięszana *Pomone*, uzbroiły się do odjazdu. Tym sposobem trzydzieści dwa statki wojenne przeznaczone zostały do przewożenia wojsk francuzkich z Meksyku. *(La Patr.)*

### Hiszpanja.

* (Aresztowania). Podczas gdy królowa hiszpańska znajduje się w Portugalji w odwiedzinach u tamecznego dworu królewskiego, aresztowania w

kraju trwają w dalszym ciągu. W Tarragona aresztowano znowu 83 osoby, podejrzane o knowania polityczne. (*Nordd. A. Z.*)

Portugalja.

* (Przyjazd dostojnych gości). *Lizbona, 11 grudnia.* Królowa hiszpańska i król jej małżonek, oraz książę Asturji i infantka Izabella, przybyli tu dziś o 9-ej po południu, w towarzystwie prezesa ministrów księcia Walencji, kilku innych ministrów, oraz licznego i świetnego orszaku. Dostojni goście powitani zostali uroczyście w banhofie przez królów Ludwika i Ferdynanda i infanta Augusta, oraz przez wszystkich portugalskich ministrów i dygnitarzy. (*Wien. Abp.*)

Prusy.

* (Związek północno-niemiecki). *Berlin, 12 grudnia.* Narady rządów związku północno-niemieckiego w przedmiocie porozumienia się co do projektu ustawy, która ma być przedłużoną parlamentowi północno-niemieckiemi, otwarte zostaną 15-go b. m. w Berlinie. Rząd pruski reprezentowany będzie na tych naradach przez prezesa ministrów hr. Bismarcka i przez rzeczywistego radcę tajnego i posła Savigny. (*Prov. Corr.*)

Włochy.

* (Kwestja rzymska.) *Nordd. A. Z.* pisze pod dniem 12 b. m.: Miesiąc grudzień jest wielkiej doniosłości historycznej dla Rzymu, — gdzie 28 grudnia 1797 roku wybuchło powstanie przeciw władzy świeckiej papieża, poczem w kilka dni nastąpiło proklamowanie rzeczypospolitej, — a większej jeszcze doniosłości dla okresu panowania teraźniejszego papieża. Dnia 30 grudnia 1848 roku, gdy Pius IX uciekł z Rzymu, miało miejsce zwołanie rzymskiego zgromadzenia narodowego; w tymże dniu, w jedenaście lat potem, mianowicie w roku 1859, Pius IX otrzymał od obcego monarchy radę odstąpienia części swych posiadłości królowi Wiktorowi Emanuelowi; 25-go grudnia 1860, wyszła w Rzymie na jaw, po raz pierwszy w sposób energiczny, wola ludu co do połączenia się z królestwem włoskiem, i we dwa dni potem Odo Russel zaproponował papieżowi wyspę Maltę, jako bezpieczne schronienie; 17 grudnia, izby piemonckie przestały istnieć i ustąpiły miejsca parlamentowi włoskiemu, który w pierwszej połowie grudnia 1861 roku zatwierdził uroczyście swą uchwałę z 25-go marca, uznającą Rzym za stolicę Włoch. Dnia 11-go grudnia 1864 r., król Wiktor Emanuel obwieścił swemu ludowi o zawarciu konwencji wrześniowej i o przeniesieniu stolicy do Florencji, i w tymże miesiącu roku bieżącego, francuzi opuszczają Rzym i pozostawiają papieztwo jego własnemu losowi. Sam papież nadał miesiącowi grudniowi wyższe znaczenie, obwieszczając 8-go grudnia 1864 r. dogmat Niepokalanego Poczęcia. Co się jeszcze wydarzy w Rzymie w ciągu pozostałych dwóch trzecich części bieżącego miesiąca, tego nie można przewidzieć z pewnością.

* (Powrót biskupów). *Nazione* z d. 9 b. m. donosi z zadowoleniem, że wszyscy biskupi powrócili do swoich djecezij i sądzi, że wskutek polityki liberalnej barona Ricasoli, ustaną nieporozumienia pomiędzy rządem włoskim a stolicą apostolską. (*La Fr.*).

* (Zaprzeczenie). *Italie* oświadcza, że rząd pruski nie robił żadnych kroków, ani też nie wynurzał życzenia interwenjowania w sprawach rzymskich.

* (Zmiana gabinetu). Korespondencje z Florencji donoszą o zastąpieniu ministra spraw zagranicznych, p. Viconti Venosta przez jenerała Menabrea. P. Visconti Venosta ma być zamianowany ambasadorem w Londynie, a według innych, w Paryżu. Wiadomość tę podaje się z wszelkiem zastrzeżeniem. (*La Fr.*).

## Samobójstwo w Hejdelbergu. *)

Słynny, spokojny Neckar burzył się, podnosił w gniewie: niby srożył się, pienił i nareszcie wyszedł z brzegów, jak gdyby z przepełnionego naczynia. Lud gromadził się tłumnie na moście dla przypatrzenia się temu dość rzadkiemu zjawisku. Działo się to w r. 1862, w lutym. Nieprzyjemny zapach dawał się czuć na wszystkich nadbrzeżnych ulicach; woda zalała nie jedno ubogie mieszkanie, lecz oszczędzała lub też sowicie domy ludzi bogatych, zbudowane nie tak nisko. Niemało było nieszczęść, lecz takowe uchodziły uwagi nieznanego sprawozdawcy. Straszny wiatr srożył się przez całą noc, i zaledwie po upływie kilku dni woda wróciła do stanu normalnego. Sceny te przedstawiały malowniczy kontrast z wiecznie uśmiechniętemi i czarującemi okolicami i z nowemi ulicami tak zwanej angielskiej części miasta Hejdelbergu. Bursze z pochodniami chodzili winszować jednemu ze swych profesorów, i następnie gasili pochodnie na placu.

Czarna burza srożyła się w duszy Karola i pozostawała w harmonji z burzą panującą w otaczającej go przyrodzie. Odbywała się w nim straszna walka i rysy jego twarzy miały tak straszny wyraz, że gdy dostał machinalnie cygaro i zbliżył się do studenta ażeby zapalić takowe, student, dawszy mu ognia, cofnął się w tył jak gdyby przejęty trwogą. Karol dziwił się, że ziemia mogła go dźwigać: dotykał on przeto jedną ręką, drugiej, jak gdyby chciał przekonać się, że żyje jeszcze. Smutek i rozpacz opanowały nim; zdawało się iż czuł, że powinien opuścić ten świat. Noc ponura niejako harmonizowała z jego myślami.

Karol doznał zniewagi, której w jego przekonaniu, nie można było zmyć we krwi innych. Ściskając konwulsyjnie laskę w ręku, mówił on w myśli sam do siebie: Ile ich jest? Lecz nie umieją oni bić się na szpady, a czy przyjmą lub nie wyzwanie na pistolety? Cóż mnie obchodzi ich życie, czy wynagrodzi mi ono za poniesioną zniewagę? Jak brzydki jest ten świat; dusza moja wyrywa się ażeby go opuścić.

* *

Było w owym czasie w Hejdelbergu około czterdziestu studentów rosjan; odznaczali się oni czapkami futrzanemi czyli ruskiemi, co służy za dowód, że nie przejęli się zwyczajami burszów niemieckich, czyli że nie przesiąknęli ich duchem. Korporacje na uniwersytetach niemieckich odznaczają się nie kształtem czapek, lecz barwami narodowemi, tak iż rosjanie powinniby byli nosić bądź kokardę ruską: oranżowo,-czarno-białą, bądź też barwy słowiańskie, biało-czerwone. Polacy znaleźli także w Hejdelbergu konfederatki i strój narodowy, lecz widać już było wtedy, że wrzał w nich duch buntu, i że nie sami tylko urzędnicy francuzi na naszej wielkiej drodze żelaznej obudzali tego ducha. Patrzeli oni na rosjan złowrogo, lecz o pojedynkach nie było słychać. Nasi rosjanie byli zdolnymi młodymi ludźmi; pomiędzy nimi było dość dymisjonowanych oficerów; były tu umysły światłe; lecz zagłębiając się w uczoność niemiecką, chociaż nie w metafizykę niemiecką, nie stawali się oni realistami, a tymczasem ruch w Rosji wymagał ludzi praktycznych.

W owym czasie przejeżdżał z Szwajcarji przez Hejdelberg syn „jenerała rewolucji," jak go nazywa p. Katkow, syn ojca będącego doktorem warjatów. Na cześć jego ojca, studenci postanowili wyprawić dla niego bankiet, lecz pod warunkiem, że Karol będzie z tej uczty wyłączony.

Karol (lecz nie tak mu było na imię, jeżeli bowiem bohaterów romansów nazywają zawsze po imieniu, to przeciwnie, w opowiadaniach historycznych ukrywać nieraz należy prawdziwe imiona).Karol,powiadamy,był studentem na wydziale farmakologji czy też medycyny; służył on na naszej flocie i objechał świat na około. Podejrzenie padło na niego bez dowodów, bez zasady, i wyrażone zostało z lekkomyślnością młodzieży, która chce o wszystkiem wiedzieć, lecz nie wie o niczem, lub też bardzo mało wie, i która wyobraża sobie, że wszystko widzi i przenika, podczas gdy w rzeczy samej nie posiada znajomości ludzi i sądzi jedynie podług oznak zewnętrznych. Byli tam i prawni cy lecz z ruskiem *może być*. Sąd Szemiaki zawsze będzie się powtarzać.

Karol, wracając do domu, wstąpił do puszkarza i kupił pistolet kieszonkowy, który kazał przy sobie nabić.

Po powrocie do domu, spojrzał on na pistolet i rzekł sam do siebie: „Czy zabije, czy też nie; a jeżeli tylko zrani lub skaleczy, a tu drugiego nie ma." Odsunął on od siebie pistolet, pomimo iż puszkarz powiedział mu, że kula przebije deskę o dziesięć kroków.

Powiadają że ten, kto popełnia samobójstwo, nie wiele rozmyśla; lecz samobójstwo jest dowodem nie męztwa, a rozpaczy i pomięszania. Gdyby u Karola uczucie ambicji nie było rozwinięte silniej niż uczucie samozachowawcze, wzgardziłby on rzuconem na niego podejrzeniem, gdyż wiedział, że ludzie, z powodu których cierpiał, bronią własnego honoru obcemi rękami, lecz nie narażają swych drogocennych głów na kule. Karol atoli nie posiadał się z oburzenia; otworzył on okno i chciał niem wyskoczyć, lecz nie było ono dość wysokie; porwał za ręcznik i chciał się powiesić przy oknie, lecz ręcznik przerwał się. Wtedy dostał on trucizny, którą sam przysposobił i która była niedawno wynalezioną. Zażywszy ją duszkiem, położył się on na kanapie, postawił przy sebie zegarek i począł zapisywać działanie trucizny. W pół godziny potem zakończył on życie. Gdy nazajutrz otworzono jego mieszkanie, znaleziono całą ćwiartkę zapisaną, z której dowiedziano się o jego losie. Wiadomość o jego śmierci rozeszła się po mieście i wywarła wielkie wrażenie. Studenci zrozumieli że pobłądzili, lecz nie poszli na pogrzeb, gdyż dręczyło ich sumienie.

Jeszcze jedna ofiara samoluba działalności podziemnej. Mowy miane na bankiecie, poszły w niepamięć i nie przejdą do potomności. *K.*

*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

## Średnie zakłady naukowe w Królestwie Polskiem (*).

*(Artykuł pierwszy.)*

W szeregu radykalnych reform, przedsięwziętych od 1864 roku w królestwie polskiem we wszystkich gałęziach zarządu tego kraju, niewątpliwie do liczby najważniejszych, należy reforma w przedmiocie wychowania publicznego. Zadanie w tym przedmiocie było nader trudne. Wistocie, z jednej strony było oczywistem, że półwykształcenie, a tembardziej zupełne niewykształcenie mieszkańców miast i licznej polskiej szlachty, czyniło te masy ludności w najwyższym stopniu dostępnym materjałem, do uprawiania go wswych widokach przez różnych gorliwych stronników sprawy „oswobodzenia ojczyzny z pod jarzma moskali"; — z drugiej strony, nie można było nie przyznać tego, że mnóstwo średnich zakładów naukowych, przy łatwości dostępu do nich dla wszystkich i każdego, kształcąc i wychowując głównie mieszkańców miast (ponieważ ludność wiejska z niewielkim wyjątkiem, długo jeszcze nie będzie uczuwała potrzeby innych zakładów naukowych, prócz szkół elementarnych), wychowuje głodny proletarjat. Ludzie ci zwykle wsuwają się do kancelarji, do sądów, szukają zajęć niejako umysłowych, nie znajdują ich, ponieważ napotykają niezliczone mnóstwo współzawodników, a następnie stanowią głodny proletarjat, przedstawiający wszędzie w najwyższym stopniu smutne zjawisko, a w kraju, gdzie jeszcze nad umysłami większości ludności miejskiej ciąży najdzikszy fanatyzm, gdzie kobiety są najposłuszniejszemi adeptami księży, powiększenie proletarjatu okazuje się zjawiskiem szczególnie niebezpiecznem.

Wszystko to, rozumie się, nie mogło nie być brane na uwagę przy rozstrzygnięciu tej trudnej sprawy. Rozstrzygnąć zaś ją można było jednym z trzech sposobów: albo wrócić się do tego systemu organizacji i prowadzenia wychowania publicznego, jakiego trzymaliśmy się w królestwie polskiem od 1832 do 1856 r.; albo dalej prowadzić i rozwijać system 1862—1863 r.; albo nakoniec, nie trzymając się ani tego, ani tamtego systemu, wprowadzić nowe zasady do organizacji sprawy naukowej w królestwie polskiem. Istotę pierwszego systemu stanowiło to, aby nie dopuszczać rozwoju ogólnie-kształcących klasycznych średnio-naukowych zakładów; dawać kształceniu kierunek przeważnie realny; osoby pragnące otrzymać wyższe ukształcenie odsyłać do uniwersytetów cesarstwa i t. p. W królestwie nie było ani uniwersytetu, ani akademji medycznej, i natenczas, kiedy naprzykład w 1852 r. było w kraju do 15 *specjalnych* (¹) zakładów naukowych, ogólnie-kształcących stosunkowo do potrzeb ludności, było wcale nie dosyć. Dosyć powiedzieć, że na całe królestwo w 1852 r. było tylko 6 gimnazjów filologicznych i 17 szkół powiatowych, ale te ostatnie były bardzo niezadawalniające.

Wady tego systemu były oczywiste i dosyć gorzko odezwały się dla nas w następstwie czasu. Ogólny poziom ukształcenia w kraju spadł bardzo wyraźnie: jeszcze w 1847 r. liczba uczących się w królestwie dochodziła do 85 tysięcy, a już w 1856 r. liczyło się się w zakładach naukowych królestwa 71 tysięcy, to jest w ciągu 10 lat liczba uczących się zmniejszyła się o 14 tysięcy. Ludność wiejska chociaż według prawa osobiście wolna, lecz z powodu swej ostatecznie niez dawalniającej ekonomicznej organizacji, cierpiąca pod jarzmem i panów i księży, nie miała szkół elementarnych dobrze i w dostatecznej liczbie urządzonych. Na całe królestwo w 1852 r. było tylko 1,213 szkółek, lecz liczba ta co rok się zmniejszała; ukształcenie żeńskie pozostawione było pensjom prywatnym i klasztornym; ludność miejska grecko-unicka, ludność litewska, niemiecka nawet żydowska, oddana była na połączenie. Oderwane wiadomości realne, udzielane w większej części średnich zakładów naukowych, nie mogły utworzyć gruntowego i trwałego wykształcenia. Masa ludności miejskiej kostniała w ciemnocie, tem prędzej, im głębiej przyjmowała w siebie niedorzeczne nauki mniemanych przy-

*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*

¹) Instytut gospodarstwa wiejskiego, gimnazjum realne w Warszawie, szkoła sztuk pięknych w Warszawie, instytut nauczycieli elementarnych, 2 wyższe realne zakłady naukowe, i 9 szkół powiatowych realnych; razem 15 zakładów naukowych realnych.

jaciół Polski. Oczywiście z systemem 1832—1856 r. trzeba było pożegnać się, i już przed ostatniem powstaniem przekonawszy się o niewłaściwości i szkodliwości tego systemu, wstąpiliśmy na inną drogę. Rozpoczęły się przekształcenia i ulepszenia w systemie naukowym warszawskiego okręgu: otworzone zostały niektóre nowe zakłady naukowe; otwarta została akademja medyczno-chirurgiczna; zwrócono uwagę na żeńskie wychowanie i założono sześć sześcioklasowych żeńskich gimnazjów i jedne cztero-klasowe żeńskie progimnazjum. Ale wszystko to były niejako środki przechodnie i pod wieloma względami niezupełne; nie była zwrócona należyta uwaga na szkoły elementarne; uchronienie oddzielnych, w szczególności rusko-unickiej i litewskiej ludności od polaczenia, przez urządzenie dla nich osobnych średnich zakładów naukowych, nie wchodziło jeszcze do naszego zadania; i nakoniec liczba filologicznych gimnazjów pozostawała taka sama jak dawniej, to jest nie przewyższała sześciu.

Od roku 1862 otrzymał moc i zastósowanie w sprawie organizacji publicznego wychowania w królestwie polskiem, *drugi i zupełnie nowy system*,—system margrabiego Wielopolskiego. Był on ściśle obmyślany przez gorliwych stronników o ile można zupełnej autonomji królestwa,—obmyślany, należy oddać im sprawiedliwość, do najdrobniejszych szczegółów. Celem i istotą niego było pokryć królestwo mnóstwem zakładów naukowych, w których sprawa polaczenia wszelkich narodowości, wchodzących do składu ludności królestwa, utrwalała się o ile można najsilniej. Księża zrobieni byli prefektami, to jest inspektorami gimnazjów; żeńskie wychowanie znów było oddane prywatnym, a jeszcze bardziej klasztornym pensjom; szkoły elementarne postawione były w najściślejszej zależności od panów i księży; szkoły rolnicze, przeznaczone do specjalnego kształcenia dobrych gospodarzy w sferach stanu włościańskiego, zamienione, że tak powiemy, na szkołki ekonomów, rządców i robotników dla panów. Nakoniec wszystkie przedmioty we wszystkich zakładach naukowych królestwa, według nowych ustaw, miały być wykładane w języku polskim. Nie wdając się w dalsze szczegóły w przedmiocie tego systemu wychowania publicznego, powiemy tylko to, że już w żaden sposób nie mógł być wzięty za podstawę nowych reform sprawy naukowej w królestwie. Jakkolwiek krótkie było jego istnienie, wszystkiego dwa lata, 1862—1863, ale i tego czasu było dość abyśmy zdołali skosztować gorzkich owoców wspomnionego systemu. Kto nie wie ilu nieszczęsnych młodzieńców, wychowańców tych prefektów-księży i tych nauczycieli polaków, tak miejscowych jak i sprowadzonych za wielkie pieniądze z Krakowa i Poznania ([2]), zginęło w lasach i bagnach w bandach powstańców. *(d. n.)*

## Rozmaitości.

* (Środek zabezpieczenia sera od zgnilizny, pleśni i robactwa) podany przez Broona w Londynie. Są na to dwa środki czyli dwa rozczyny. Pierwszy przeciw zgniliznie i pleśni składa się z soli kuchennej, winnego octu, czyszczoego spirytusu 40 procentowego i białego wina. Drugi składa się z 30 części hiszpańskiego pieprzu, 15 części czarnego i białego pieprzu, tyleż pieprzu kajenskiego, z równych części rajskich ziarnek, cynamonu, imbieru, mięty pieprzowej i na to nalewa się 600 części winnego spirytusu. Po kilku dniach wyciska się tynktura i przecedza. Dla długiego przechowania sera w dobrym stanie, mięsza się obiedwie te kompozycje i smaruje nią powierzchnię sera.

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Skład cygar pani Frank). W pośród mnóstwa magazynów, składów i pomniejszych dystrybucij cygar, papierosów i wyrobów tabacznych, na każdej niemal ulicy mnożących się z pewnym już poniekąd nadmiarem, zasługuje rzeczywiście na względną wzmiankę skład podobnych wyrobów pani Frank, od lat kilku istniejący przy ulicy Miodowej, w domu bankiera Lesser. Nie imponuje on ani ogromem rozmiarów, ani wymuszoną elegancją, ani wabikami modnego efektu, lecz za to pod godłem rzetelności i uczciwej pracy, odznacza się trafnie pojętym obowiązkiem handlowej usługi i najskuteczniejszem dogodzeniem każdemu gustowi i wymaganiom konsumentów. Skład pani Frank obfituje w różne gatunki cygar zagranicznych i krajowych, i każda z fabryk tutejszych najchętniej powierza jej swe wyroby. Pani Frank, przy ujmującej grzeczności, zjednała dla siebie życzliwe uznanie okolicznych mieszkańców; amatorowie, którzy odrazu dobremi cygarami usłużeni być pragną, sklepu pani Frank nie omijają nigdy. Nie rozwodząc się w pochwałach samych cygar, papierosów i innych wyrobów tytuniowych, co by tylko na karb właściwych fabryk przejść mogło, nie możemy nie przyznać pani Frank zasługi, że o wyborowy towar zawsze postarać się umie, w cenach zaś cygar prawdziwie hawańskich i innych zagranicznych, rzadko gdzie spotykaną odznacza się bezinteresownością. Fajki, cybuchy, cygarniczki od kilkukopiejkowych, do prawdziwie eleganckich, oraz maszynki nader praktyczne do robienia na prędce papierosów i inne podobne artykuły w składzie pani Frank znajdują się w wielkim asortymencie. Nie gromadząc zaś towaru obcego głównemu zadaniu, posiada jednak dla dogodności domów sąsiednich karty do gry na różne ceny.

* (Dom handl.-komis. rolników kaliskich). Dnia 7 (19) b. m. za pozwoleniem władzy, odbędzie się w mieście Kaliszu posiedzenie akcjonarjuszów byłego domu handlowo-komisowego rolników kaliskich, dla zatwierdzenia: bilansu za rok upłyniony 186⁵/₆, oraz przedstawić się mającego projektu likwidacji, przez nową spółkę, w miejsce ustałego domu zawiązaną, a to z powodu ukończenia z dniem 1-ym października r. b. sześcioletniego okresu działalności handlowej tegoż domu. Na powyższe zebranie spólnicy firmowi zapraszają akcjonarjuszów do kantoru swego, przy ulicy Józefiny.—Kalisz, dnia 6 grudnia 1866 roku, *Jabłkowski, Radoliński, Skupieński i Spółka.*

# Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia.

## Kalendarz.

W sobotę, 15 grudnia, — św. Ireneusza biskupa. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 5; zach. o godz. 3 min. 45.

W niedzielę, 16 grudnia, — śśw. Euzebjusza bisk. m. i Adelajdy.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 6; zach. o godz. 3 min. 46.

## Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 5°,0 R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po po. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 738.1 | 738.1 |
| Termometr Reaum. | — 1.7 | — 3.5 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe zimno — 4°,4 R. Najmniejsze zimno — 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5

## Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich, Abonament N. 5, lit. C. — *Jutro*, Opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony.— *Wczoraj*, dawano balet **Asmodea**, było osób 350.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Odludki i Poeta; Pierwej mama; Piętro wyżej**.— *Jutro*, **Szklanka wody.**

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

*Jutro.* — I. Uwertura z op. Oberża portugalska, Cherubiniego; Warjacje z kwartetu cesarskiego, Haydena; Symfonja C dur N. 1 Beethovena: a) Adagio et Allegro con brio, b) Andante cantabile, c) Menuetto, d) Finale.— II. Uwertura do Athalji, Mendelsohna-Bartholdy; Adagietto z Suite, Joachima Raff; Groser Fackeltanz C-moll Meyerbeera; Marsz żałobny, Beethovena; Karnawał rzymski, Berlioza.—Początek o godz. 7-ej.— Cena wejścia kop. 45.— *Wczoraj*, było osób 123.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15. — Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 35.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechał do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Burmeister*, z Petersburga.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 292, wyjechało osób 453, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 122, wyjechało osób 312 — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 98, wyjechało 91; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 986, w tej liczbie z zagranicy 23; wyjechało 954, w tej liczbie za granicę 19.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 13 grudnia 1866 r., a mianowicie pod adresem: Kazimierz Kowalski w Mińsku gubernjalnym, Hering w Petersbugu. Lajzer Elbaum w Małoczycach, Waranther w Rydze, Ogrodziński w Ekaterynburgu, Hersz Broen w Hoel.

Dnia 30 (12) b. m. chorych w osmiu cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 34, umarło 5, pozostało 1812 (mężczyzn 860, kobiet 952); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 169, kobiet 148.

* W dniu 13 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 17, żeńskiej 10, *Starozakonnych*: płci męzkiej 6, żeńskiej —, razem 33; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 12, żeńskiej 6, *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 2, razem 23.

## Ceny targowe
*dnia 1 (13) grudnia 1866 r.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od | | do | |
|---|---|---|---|---|
| | ruble srebrne i kopiejki | | | |
| Pszenica Waga — —240 f. | 6 | 60 | 7 | 30 |
| Żyto „ — —230 f. | 4 | 65 | 4 | 80 |
| Jęczmień | 4 | 20 | 4 | 95 |
| Owies | 2 | 55 | 2 | 70 |
| Groch polny | 5 | 55 | 6 | 50 |
| Kartofle | 2 | — | 2 | 10 |

Pud siana od k. 30—35 Pud słomy od k. 20—22½.

*Dowozy*: Pszenicy 600; Żyta 500 Jęczmienia 500; Owsa 700 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. 6½ do rs. 4 k. 17½.
Garniec „ od rs. 1 k. 32½ do rs. 1 k. 35.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
*dnia 2 (14) Grudnia 1866 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | 6 | 18 |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | 3 | 55 |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu). | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | — | — | 74 | 47 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | 102 | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę | | — | — | 51 | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | | — | — | 34 | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | 27 | 50 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | | 80 | 67 | 80 | 17 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | | 76 | 67 | 76 | 17 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 57 | 83 | 57 | 50 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | | — | — | 50 | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 80 | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | 100 | 33 | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | | 99 | 75 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | | 112 | 50 | 112 | 47 |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 118 | — | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | | 72 | 50 | 71 | 75 |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 56 | — | 55 | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | 90 | — | 89 | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | 91 | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin ... 100 Tal. | 2 m. | 111 | 75 | 111 | 45 |
| „ ... „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław ... „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk ... „ „ | 2 m. | 111 | 45 | 111 | 30 |
| Hamburg ... 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn ... 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 57 | 7 | 55 |
| Paryż ... 300 Frank. | 2 m. | 90 | 45 | — | — |
| Wiedeń ... 150 Zł. W. A. | 2 m. | 87 | 30 | — | — |
| Petersburg ... 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ ... „ „ | k. t. | 100 | — | 99 | 75 |
| Moskwa ... „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ ... „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 91¹/
* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 15⁵/₉

## KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
*z Berlina, d. 1 (13) Grudnia 1866 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | Dysk, 4% | 63¾ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 62 |
| Listy Zastawne 4% | | 60½ |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 80⅛ |
| Weksle na Warszawę | | 80 |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | 88⅜ |
| „ „ 3 miesięczny | | 87 |
| „ Londyn 3 „ | | 6 21¾ |
| „ Paryż 2 „ | | 80⁵/₁₂ |
| „ Hamburg 2 „ | | 151 |
| „ Wiedeń 2 „ | | 77⅛ |
| Koleje Rosyjskie | | 78½ |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 61¾ |
| dto Warszawsko-Bydgoska | | — |
| Nowa pożyczka promjowa 1-em | | 92⅝ |
| „ „ „ 2-em | | 87 |
| Żyto na targu | | 55⅞ |
| dto „ dostawę | | 53¼ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Wksle na Londyn | | 130 |
| „ Hamburg | | 96 70 |
| „ Paryż | | 51 50 |
| Pożyczka Narodowa | | 66 40 |
| 5% Metaliki | | 57 70 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 152 20 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 69 70 |
| Renta Włdska | | 56 80 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 589 |
| **Z LONDYNU.** | | |
| 3% Papiery )consols) | | 88½ |

---

[2]) Wiadomo, że w 1862 r. było sprowadzone 27 nauczycieli z Poznania i Galicji, przyczem oprócz różnych innych przywilejów, niektórym zaliczony został do służby czas przesłużony za granicą.

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Buletyn cholerycznych w Królestwie Polskiem.

| Nazwa miejscowości. | Do 22 listop. (4 grudn.) pozostało chorych | do d. 29 listopada (11 grudnia) zachorowało | wyzdrowiało | umarło | pozostało |
|---|---|---|---|---|---|
| **Gubernja Warszawska** | | | | | |
| *Powiat Koniński.* | | | | | |
| w Golinie. | 5 | 3 | 3 | 2 | 3 |
| w gminach. | 2 | — | 2 | — | — |
| *Powiat Włocławski* | | | | | |
| w Kowalu. | 2 | — | 2 | — | — |
| *Powiat Piotrkowski.* | | | | | |
| w Wolborzu. | — | 16 | 8 | 5 | 3 |
| w gminach. | — | 53 | 41 | 12 | — |
| **Gubernja Radomska.** | | | | | |
| *Powiat Olkuski.* | | | | | |
| w Siewierzu. | 4 | — | 2 | — | 2 |
| w gminach. | 1 | 17 | 3 | 13 | 2 |
| *Pow. Miechowski.* | | | | | |
| w Proszowicach. | 2 | — | 2 | — | — |
| w gminach. | 12 | 5 | 13 | 3 | — |
| *Powiat Kielecki.* | | | | | |
| w Kielcach. | 1 | 33 | 13 | 21 | — |
| w gminach. | 7 | 193 | 76 | 90 | 34 |
| *Powiat Opatowski* | | | | | |
| w Opatowie. | 11 | 33 | 25 | 11 | 8 |
| w Ostrowcu. | 3 | 1 | — | — | 4 |
| w Wąchocku. | 2 | 7 | 2 | 2 | 5 |
| **Gub. Augustowska.** | | | | | |
| *Powiat Augustowski.* | | | | | |
| w Augustowie. | 4 | 5 | 7 | 2 | — |
| w Raczkach. | — | 42 | 13 | 10 | 19 |
| w Wąsoszu. | — | 9 | 7 | 2 | — |
| w gminach. | 4 | — | 2 | — | 2 |
| *Powiat Sejneński.* | | | | | |
| w Serejach. | — | 4 | 4 | — | — |
| w gminach. | 4 | 2 | 2 | 1 | 3 |
| **Gubernja Lubelska.** | | | | | |
| *Powiat Radzyński.* | | | | | |
| w gminach. | 15 | — | 15 | — | — |
| *Powiat Lubelski.* | | | | | |
| w Kazimierzu. | 4 | 1 | 2 | — | 3 |
| w Firlejach. | 1 | — | 1 | — | — |
| w Piaskach. | 1 | 2 | — | 2 | 1 |
| *Powiat Siedlecki.* | | | | | |
| w Mordach. | — | 1 | — | 1 | — |
| w gminach. | — | 5 | 1 | 3 | 1 |
| *Powiat Łukowski.* | | | | | |
| w Łukowie. | — | 101 | 25 | 51 | 25 |
| *Powiat Zamojski.* | | | | | |
| w Janowie. | 9 | 6 | 9 | 4 | 2 |
| Razem | 142 | 539 | 281 | 235 | 165 |

W ogóle w całem Królestwie, z wyjątkiem Warszawy, od początku cholery to jest od 9 (21) Lipca zachorowało 39,789; wyzdrowiało 22,891; umarło 16,733.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 7803) *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z roku 1850, Rząd Gubernjalny wzywa niniejszem:

1. Szulima Erlich b. mieszkańca miasta Lublina, który przed rokiem 1850 trzymając hutę szklanną w gminie Zadybie, Powiecie Łukowskim, zbankrutował i obawiając się aby nie był za długi aresztowany zbiegł.

2. Jana Grodnickiego v. Grodzickiego pochodzącego z miasta Horodła, który również przed rokiem 1850 opuścił miejsce swego zamieszkania.

3. Władysława Ponikowskiego z gminy Siedlce pochodzącego, który po powrocie z zagranicy w roku 1864 mając dozwolone zamieszkanie w gminie Siedlce, dotąd sam nie przybył i obecnie z pobytu nie jest wiadomym, aby najdalej w przeciągu 6 tygodni od daty niniejszego wezwania zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldowali; w przeciwnym bowiem razie postąpiono z niemi będzie stosownie do art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych.

Lublin d. 5 (17) Listopada 1866 roku.

Z upow. Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Mejer.
(1) za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

---

(N. D. 7939). *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W następstwie obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego o znaczniejszych wygranych w 5-ej Klasie 107-ej Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 numerów, z których:

Nr. 8695, wygrał rsr. 8,000.
Nr. 7129 i 22724 po rsr. 5,000.
Nr. 836. wygrał rsr. 2,500.
Nr. 2162 i 4097 po rsr. 1,000.
Nr. 8061 i 20 09, po rsr. 500.
Zaś na Nr. 9940, 18316 i 18884 po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 1 (13 Grudnia 1866 r.
Naczelnik Urzędu Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 7922) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Stanisławie Rau, właścicielu nieruchomości Nr 2684 i 484 lit. *B* w Warszawie położonych, oraz wierzycielu sumy rsr. 8,000, z większej sumy rsr. 9.000 pochodzącej, na nieruchomości Nr. 2795 w Warszawie położonej, ubezpieczonej, tudzież wierzyciela sum: rsr. 1,000 i rsr. 900, na nieruchomości Nr. 2300 lit. *D* lokowanych. 2. Pawle Kotulińskim, współwierzycielu sumy rsr. 15,000, na nieruchomości Nr 1675 w Warszawie położonej, zabezpieczonej 3. Księdzu Adamie-Józefie Kalasantym Szelewskim vel Szalawskim, wierzycielu sumy rsr. 7,500, na nieruchomości Nr 411 w Warszawie położonej, lokowanej. Toczą się postępawania spadkowe, do ukończenia których, wyznacza się termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 7 (19) Czerwca 1867 r.

Aleksander Dziewulski.

---

(N. D. 7923) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci, w dniu 28 Sierpnia 1866 r. Ulryki ze Stojentynów pierwszego ślubu Galle, powtórnego Psarskiej, wierzycielki sumy rsr. 3,000, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1654 lit. *A*, w Dziale IV wykazu hypotecznego, pod Nr. 7 zabezpieczonej. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 10 (22) Czerwca 1867 r. w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1866 r.

Teofil Brzozowski.

---

(N. D. 7926) *Rejent Kancelarji Ziemińaskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza że po śmierci:

1. Antoniego i Zofji z Zaleskich małżonków Przesmyckich, współwierzycieli sumy rsr. 11,120, tudzież wierzycieli sumy rsr. 12,000, z procentami na nieruchomości warszawskiej Nr. 2476 7 ubezpieczonych.

2. Anny z domu Gautier, 1-o voto Tokarskiej, 2-o Nowakowskiej, wierzycielki sum: rsr. 1,430 kop. 50, rsr. 476 kop. 83½, rsr. 179 k. 58⅓, rs. 5.420 k. 58⅓, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1530, rsr. 2,250, na nieruchomości warszawskiej N. 678, rs 1,050, na nieruchomości warszawskiej N. 1158, wraz z odnoszącem się ścieśnieniem do tejże sumy w Dziale III zapisanem, rsr. 6,900, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1442, rsr. 4,500, na nieruchomości warszawskiej Nr. 453, rsr. 6,000, z kosztami w ilości rsr. 450, na dobrach Rogów Okręgu Brzezińskiego, rsr. 6,000, na dobrach Goszczynno, Bazylic, lit. *B* Okręgu Łęczyckiego i Siedlec tegoż Okręgu ubezpieczonych. Otworzyły się spadki, do regulacji których, naznacza się termim na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Jan Masłowski.

---

(N. D. 7924). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 24 Lipca 1866 r. śmierci Józefa Bortani wierzyciela sum.

a) Rs. 19,500 na nieruchościach Warszawskich Nr. 234, 248 i 249 pod Nr. 2, 11 i 4.

b) Rs. 7,500, na nieruchomości Nr. 2472 pod Nr. 17.

c) Rs. 6,000, na nieruchomości Nr. 1772 pod Nr. 7, i

d) Rs. 12,000, na nieruchomości Nr. 1023*B* pod Nr. 7. do której przywiązane jest ścieśnienie w dziale III objawione, wszystkich w działach czwartych wykazów hypotecznych ubezpieczonych, toczy się postępewanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 10 (22) Marca 1867 r. w Kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 25 Sierp. (6 Września) 1866 r.

Jan Masłowski.

---

(N. D. 7920) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Józefy z Stefańskich Wierzbowskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 996,

2. Karola Osterlof, właściciela kolonji Grochów w Okręgu Warszawskim, oraz dóbr Rogóżewo, czyli Roguszewo w Okręgu Gostyńskim.

3. Ludwika Kochanowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2099.

4. Józefa Billing, wierzyciela sumy rsr. 556 kop. 50, subintabulowanego w Dziale IV pod Nr 7, na nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 270 położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 7 (19) Czerwca 1867 r w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesowani zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1866 r.

Stanisław Tyrchowski.

---

(N. D. 7925) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. Władysława Śliwińskiego, właściciela dóbr Świniary *A*, *B*, i Emiljanów w Okręgu Orłowskim położonych. 2. Józefa Kosińskiego, wierzyciela ostrzeżenia dla rsr. 450, z procentem i kosztami, przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 15, do ubezpieczenia na dobrach Sadłużek z Okręgu Włocławskiego podanego. Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 14 (26) Czerwca 1867 w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1866 r.

Kuczyński.

---

(N. D. 7937). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Stanisława Zakrzewskiego współwłaściciela sumy rs. 3,000, na Dobrach Pełczyskaz Okręgu Wartskiego pod Nr. 8 w Dziale I V.

2. Konstancji Hr. Walewskiej wierzycielki rsr. 6,000 pod Nr 12 w Dziale IV na Dobrach Wydrzyna Wola z Okręgu Radomskiego.

3. Pawła Berent Wierzyciela sumy rsr. 8,969 kop. 71½ pod Nr. 53*b*. w Dziale IV na Dobrach Miłaczew z Okręgu Wartskiego tudzież właściciela dwóch włók gruntu w Dobrach Przezpolew Okręgu Kaliskim położonego pod Nr. 7 w Dziale II ujawnionego, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 5 (17) Czerwca 1867 r. przed sobą wyznaczam.

Kalisz d. 24 Listop. (6 Grud.) 1866 r.

Zenon Łopuski.

---

(N. D. 7938). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci:

1. Azryela Rożgold współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod N-rem polic. 716½, a hyp. 509.

2 Abrahama Jeremiasza Wejtzman współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 440 a hyp. 292*b*, oraz pod N. pol. 644, a hyp. 603 sytuowanych.

3. Lejbusia Rozenszer, wierzyciela sum: rs. 1,800 na dobrach Niedrzwica mała w Okręgu Lubelskim pod Nr. 30 działu IV, rs. 6,000 i rs. 750 na koszta subhastacji pod Nr. I, działu IV, z przywiązanem do tej sumy prawem zastawy i ścieśnieniem pod Nr. 1 działu III, nieruchomości w Lublinie N-em pol. 125/384, a hyp. 636, rs. 585 pod Nr. 11 działu IV, nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 467*a* a hyp. 314 i rs. 1.800 na nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 410, a hyp. 268 położonej, lokowanych.

4. Ignacego Jensch, wierzyciela sumy rs. 4,500 na nieruchomości w Lublinie pod N-rem pol. 14, a hyp 12 zabezpieczonej.

5. Jana Nepomucena Grzegorza Bontaniego wierzyciela sumy rs. 19,245 z większej sumy rs. 24,000 pod Nr. 17 działu IV, na dobrach Wolica w Okręgn Kraśnickim położonych, intabulowanej, wraz z przywiązanem do sumy tej ścieśnieniem niemożności dóbr tych i lasów sprzedaży pod N-rem 4 działu III, zapisanem.

6. Ejzyka Goldman, Alty Hessy Goldmanowej, i Sury Hany Goldmanowej, właścicielach ostrzeżenia dla sumy rs. 5,820 pod Nr. 11 działu IV, na dobrach Krupe w Okręgu Krasnystawskim położonych, zapisanego.

7. Antoniego Podbielskiego, współwłaściciela sumy rs. 5,000 pod Nr. 49 i sumy rs. 4,500 tytułem procentów jakieby z przymiotu uprzywilejowanych ocalić się nie dały pod Nr. 50 działu IV, na dobrach Skoków w Okręgu Kazimirskim położonych intabulowanych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których na dzień 9 (21) Czerca 1867 r. wyznaczonym został.

Lublin d. 18 (30) Listopada 1866 r.

Feliks Wasiutyński.

---

(N. D. 7934) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Po śmierci Kazimierza Juszyńskiego, współwłaściciela nierochomości w mieście Kielcach Nrem hypotecznym 116 oznaczonej, dnia 11 Maja 1850 zaszłej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 10 (22) Czerwca 1867 roku pod prekluzją oznaczam.

Kielce d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1866 r.

Gidlewski.

---

(N. D. 7933). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.*

Po Wacławie Bzowskim otworzył się spadek, do którego należy suma 900 rubl sr. na dobrach Bętkowice w Okręgu Olkuskim w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 13, a na dobrach Polikarcice w Okręgu Proszowskim Gubernji Radomskiej pod Nr. 16 intabulowana; do regulacji spadku tego zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem dopełnić się mającej

Kielce d. 12 (24) Listopada 1866 r.

Adam Szczepanowski.

---

(N. D. 7935). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II*

Zawiadamia, że z powodu śmierci:

1. Franciszka Skarzyńskiego, współwłaściciela dóbr Łosie Długi, alias Dolniki części lit. B.; 2. Emilji Kuzmirskiej, właścicielki sumy złp. 6,000 w dziale IV pod N. 1 w zlewku na dobrach Racibory Jurgi zabezpieczonej; 3. Marjanny Towarkiewicz i Maksymiljana Towarkiewicz, współwłaścicieli sumy rsr. 450 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 19 na dobrach "Grądy Woniecko ulokowanej; 4) Franciszka Dąbrowskiego, właściciela dóbr Zumbrzyce Króle; 5. Stanisława Detynieckiego, wierzyciela sumy rs 450 w dziale IV pod Nr. 8 na dobrach Drożęcin lit. A. zapisanej; 6. Szlamy Wolfowicza Blumrozen wierzyciela sumy rs. 450 na nieruchomości w Wiźnie pod Nr. 11/149 położonej, w dziale IV pod Nr. 2 zapisanej; 7. Księdza Szymona Ramotowskiego, wspołwłaściciela części na wsi Skroda Wielka lit. K. położonej i wierzyciela sumy złp. 200 w dziale IV pod Nr. 13 na dobrach Racibory Jurgi ulokowanej; 8. Józefa Bagińskiego właściciela ostrzeżenia na wsi Wojdychadziejewo w dziale IV pod Nr. 5 zapisanego; 9. Izabelli z hrabiów Ledochowskich Rembielińskiej wierzycielki sum rs. 7,500 pod Nr. 6 rs. 8,250 pod Nr. 20 w dziale IV na dobrach Jedwabno i rs. 1,500 pod Nr. 9 oraz rs. 30,000 pod Nr. 20 w dziale IV na dobrach Sieburczyn Burzyn zabezpieczonych; 10. Karola Markiewicza właściciela nieruchomości w Łomży pod Nr. 458 położonej; 11. Tekli z Liwskich Szygowskiej, współwierzycielki sum rsr. 150 w dziale IV pod Nr. 1 złp. 4,180 i 183 pod Nr. 2 i złp. 10,000 pod Nr. 5 na dobrach Kossewo D. ulokowanych; 12. Stanisława Mościckiego wierzyciela sumy złp. 3,000 w dziale IV pod Nr. 21 na dobrach Podliszewo Pace zapisanej; 13. Berka Lejbowicza Szemberg wierzyciela sum rs. 300 w dziale IV pod Nr. 8 rs. 950 w dziale IV pod Nr. 10 i rs. 3,300 w dz. IV pod Nr. 11 na dobrach Brzezno, rs. 10,012 kop. 50 i rs. 300 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 48 na dobrach Szczuczyn, rs. 1,750 i rs. 100 w dziale IV pod Nr. 13 na dobrach Łempicy, rs. 2,289 w dziale IV pod Nr. 17 i 19, oraz rs. 2,135 kop. 76 w dziale IV pod Nr. 16 na dobrach Lachowo ulokowanych, Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin w kancelarji podpisanego Pisarza na dzień 29 Maja (10 Czerwca) 1867 r. oznaczony został. Wzywa zatem strony interesowane aby w takowym wspomnionej kancelarji stawiły się, prawa swoje do rzeczonych spadków objawiły i dowodami wsparły.

Łomża, dnia 6 (18) Listopada 1866 roku.

A. Dunin.

## LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 7930). *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sześcioletnie poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. wydzierżawienie oficyny jednopiętrowej murowanej znajdującej się w dziedzińcu posesji edukacyjnej Nr. 1076 przy ulicy Królewskiej a to poczynając od sumy rs. 1,050 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę winni złożyć w miejscu wyżej oznaczonem do godziny 12 w południe opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, i w tych wyraźnie, literami, bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą sumę rocznej dzierżawy jaką obowiązują się płacić.

Nadto przy deklaracji obowiązani są dołączyć, gotowizną kwotę rs. 262 kop. 50 jako kaucję wyrównywającą kwartalnej cenie komornego.

Po otworzeniu złożonych deklacacji, odbędzie się pomiędzy składającymi takowe, licytacja głośna in plus od sumy rocznej dzierżawy, jako najkorzystniejsza dla skarbu podaną została.

Postępujący na głośnej licytacji najwyż-

szą sumę, za utrzymującego się przy dzierżawie uznanym zostanie.

Bliższe warunki tej dzierżawy dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie w godzinach biurowych w Komisji Rządowej Oświecenia.

Wzór do deklaracji.

W zastosowaniu się do ogłoszenia z d. 2 (14) Grudnia r. b. Nr w Dzienniku Warszawskim, Gazecie Policyjnej i Kurjerze Codziennym obwieszczonego składam niniejszą deklarację, mocą której zobowiązuję się zadzierżawić na lat sześć poczynając od 20 Grud. (1 Styc.) 1866/7 r. oficynę jednopiętrową murowaną w dziedzińcu domu edukacyjnego Nr. 1076 przy ulicy Królewskiej egzystującą, deklarując opłacać Władzy edukacyjnej czynszu dzierżawnego rocznie po rsr. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim warunkom przez Kom sję zastrzeżonym które dokładnie mi są wiadome i przezemnie podpisane.

Vadium do niniejszej licytacji ustanowione przez Komisją Oświecenia w sumie rs. 262 kop 50 w gotowiznie dołączam

Zamieszkanie moje pod Nr. przy ulicy N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7902) *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułów 1 i 2 licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie posesji Nr. 1821 w Warszawie, przy ulicy Koźlej położonej na przeciąg dwuletni od sumy dzierżawnej, rs. 60 wyraźnie rubli srebrem sześdziesiąt rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowioncj.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym w raz z vadium w ilości rs 12 i na koszta ogłoszeń rs. 6, które na stole licytacyjnem winny być złożone, nie utrzymującemu się zaś przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 1 i 2 wyjąwszy dni świątecznych

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1866 r.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 7866). *Варшавскій Военный Округъ.*

Окружное Интендантское Управление Варшавскаго Военнаго Округа дѣлаетъ извѣстнымъ, что въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ Совѣтѣ будутъ произведены въ наступающемъ Декабрѣ—торги (12 числа торгъ, а 16 го числа переторжка), на постройку, починку и передѣлку лагеря, въ Варшавѣ, Брестъ-Литовскѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосьцѣ, Ивангородѣ и Люблинѣ, въ продолженіе четырехъ-лѣтняго періода съ 1867—по 1871 годъ.

По неизвѣстности количества работъ, которое потребуется, торги будутъ произведены на одни только званія работъ; съ условіемъ, что подрядчикъ долженъ принять къ производству въ каждомъ году такое количество работъ, какое опредѣлится дѣйствительною необходимостью, послѣ окончанія въ каждомъ году лѣтнихъ занятій войскъ и пріема отъ нихъ лагеря обратно. Въ каждомъ изъ вышепоказанныхъ пунктовъ работы могутъ быть, по усмотрѣнію Начальства, или вовсе отмѣнены или въ одномъ увеличены, а въ другомъ уменьшены, и подрядчикъ неимѣетъ права претендовать за это къ казнѣ.

Въ каждомъ году предполагается къ производству работы слѣдующихъ званій: исправленіе большою и малою починкою, офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ верхущекъ древокъ складныхъ веревокъ и крючковъ; солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, древокъ стойныхъ, древокъ угловыхъ, чашекъ, ко всѣмъ палаткамъ кольевъ, приколышей, шишекъ деревянныхъ, передѣлка изъ 2 на 1, изъ 3 на 1, и изъ 5 на 2, офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, солдатскихъ палатокъ, пикетовъ переднихъ и заднихъ; постройка вновь: офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, верхушекъ, веровокъ съ крючками, древокъ складныхъ, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ, древокъ стойныхъ и угловыхъ, веревокъ, чашекъ, ко всѣмъ палаткамъ: кольевъ, приколышей, шишекъ деревянныхъ; окраска: верхушекъ, древокъ складныхъ, древокъ стойныхъ и подъугольныхъ, шишекъ и кольевъ.

На постройку новыхъ лагерныхъ вещей будутъ отпускаться подрядчику слѣдующіе матеріалы, въ количествахъ опредѣленныхъ въ час. IV кн. III св. воен. постановленій: Фламское полотно армейское, ярина, равендухъ, тикъ и тесьма палаточная.

На починку и передѣлку бывшихъ въ употребленіи мягкихъ лагерныхъ вещей подрядчику будутъ отпущены отъ казны старыя негодныя къ употребленію палатки. Изъ этихъ палатокъ, годныя части должны быть выкраиваемы, для употребленія подрядчикомъ на починку и передѣлку б. въ употребленіи лагерныхъ вещей, согласно назначенію Интендантскаго Упраленія, а остатки отъ негодныхъ палатокъ должны быть сданы въ казну.

Всѣ те остальные матеріалы, какіе только потребуются для постройки лагерныхъ вещей, въ совершенной сходственности съ описаніемъ приложеннымъ къ 842 и послѣдущимъ ст. 3 кн. IV час. св. воен. пон. и Высочайше утвержденными образцами, какъ то: желѣзо, дерево, нитки, веревки и проч. подрядчикъ долженъ поставить отъ себя самаго и лучшаго качества, безъ особой за то платы.

Вещи распредѣляются по названіямъ работъ на слѣдующихъ основаніяхъ:

Малая Починка. Къ этому названію работъ причисляются всѣ тѣ вещи, приведеніе которыхъ въ должный исправный видъ не требуетъ употребленія добавочнаго матеріала, а которыя требуютъ только незначительнаго исправленія, какъ то: мягкія зашивки распоровшихся швовъ, малыхъ заплатокъ, уровненія полотнищъ, уровненія веровочныхъ концовъ и т. п., деревянныя починки желѣзной оковки, заостренія концовъ и окраски.

Большая Починка. Къ этому названію работъ причисляются такія вещи, приведеніе коихъ въ исправность требуетъ употребленія добавочнаго матеріала, какъ то: мягкія, значительныхъ вставокъ въ полотнищахъ на перемѣну сгнившихъ частей, и вообще замѣны поврежденныхъ частей палатки, другими, перемѣны веровочныхъ концовъ и т. п., деревянныя, перемѣны желѣзной оковки, уравненія концовъ и окраски.

Постройка вновь. Къ этому названію работъ причисляются всѣ тѣ вещи которыя назначаются въ новую постройку, изъ казеннаго матеріала, количество котораго показано выше.

Передѣлка изъ 2 на 1, изъ 3 на 1 и изъ 5 на 2. Къ этому названію работъ причисляются тѣ вещи, которыя можно привести въ исправный видъ съ затратою на это извѣстной, опредѣленной части, соотвѣтственно качеству вещей.

Окраска. Въ отдѣльную окраску назначаются деревянныя вещи совершенно исправныя и имѣющія только поврежденную окраску.

Формою и размѣрами лагерныя вещи должны быть совершенно сходны съ Высочайше утвержденными образцами и описаніемъ лагеря изложеннымъ въ приложеніи къ 842 и послѣдующимъ статьямъ 3 кн. 4 час. св. воен. постановленій.

Подрядчикъ обязанъ производить работы въ вышепоказанныхъ пунктахъ, а въ случаѣ надобности и въ другихъ городахъ въ казенныхъ строеніяхъ, подъ наблюденіемъ мѣстъ и лицъ въ завѣдываніи коихъ находится лагерь а если это окажется почему нибудь невозможнымъ, или подрядчикъ самъ пожелаетъ, то можетъ производить работы и видъ казенныхъ зданій, въ своихъ помѣщеніяхъ; но съ обеспеченіемъ казны особымъ залогомъ, по стоимости выданныхъ подрядчику казенныхъ матеріаловъ.

Лагерныя вещи заготовленныя подрядчикомъ подвергаются освидѣтельствованію Пріемныхъ Коммисій.

Для окончанія работъ назначается срокъ 1 Мая того года, на который лагерь заготовляется.

Казенные матеріалы на новый лагерь подрядчикъ получитъ 15 Февраля, а на починку б. въ употребленіи лагеря 1 Февраля того года, на который лагерь заготовляется.

На случай неисправности подрядчика опредѣляется неустойка въ 20% суммы, на которую простиралась лагерная операція въ 1866 году, что составитъ 1,500 рублей.

Задатки допускаются въ выдачу, подъ особые залоги, въ размѣрѣ третьей части суммы, на которую простиралась лагерная операція въ 1866 г., что составитъ 2,500 рублей.

Залоги въ обеспеченіе неустойки и задатковъ допускаются, какъ въ процентныхъ бумагахъ, такъ и въ документахъ на недвижимости, на основаніи закона.

Деньги будутъ выдаваться подрядчику изъ Варшавскаго Казначейства.

Торги будутъ произведены изустные, на точномъ основаніи Св. Воен. Пост.; съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій по просылка объявленій отъ лицъ, участвующихъ лично или чрезъ повѣренныхъ въ изустныхъ торгахъ, воспрещается, и такія объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить въ Окружной Совѣтъ, при прошеніи на гербовой бумагѣ рублеваго достоинства: а) документы о своемъ званіи и б) залоги или поручительства, соразмѣрные суммѣ неустойки, которая по условію равняется 20% подрядной суммы операціи послѣдняго года 1,500 руб.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ чтобы поступили въ Окружной Совѣтъ не позже одинадцати часовъ утра въ день, назначенный для переторжки. Запечатанныя объявленія, на основаніи ст. 1909 тома X части I св. зак. Гражд. (изданія 1857 г.) должны заключать въ себѣ: а) согласіе принять подрядъ вполнѣ, на точномъ основаніи утвержденныхъ условій, безъ всякой перемѣны. б) цѣны складомъ писанныя, непремѣнно на каждое званіе работъ отдѣльно; въ цѣнахъ, на основаніи положенія Военнаго Совѣта 9 Октября 1842 года и 18 Февраля 1844 г., не допускается ни какихъ другихъ дробей копѣекъ, кромѣ опредѣленныхъ этими положеніями, т. е. $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$ и $\frac{1}{16}$ коп. и в) мѣсто пребываніе, званіе, имя и фамилію предъявителя, а также мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано. При объявленіи должны быть приложены: а) документы о званіи объявителя, б) залоги или поручительства, въ вышепоказанномъ размѣрѣ. Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе, должна быть слѣдующая:

„Объявленіе въ Варшавскій Военно-Окружной Совѣтъ къ назначеннымъ тогда-то торгамъ, на устройство лагеря съ 1867—1871 годъ".

Объявленія, заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо несогласныя съ опубликованными, а также объявленія, при которыхъ не будетъ приложено залоговъ, соразмѣрныхъ суммѣ неустойки, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Утвержденіе подряда будетъ зависить отъ Военнаго Совѣта.

Подробныя условія подряда желающіе могутъ читать въ Варшавскомъ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время.

Варшава, 25 Ноября 1866 года.

Окружный Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія Машковъ.

1

(N. D. 7806). *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Na zasadzie odręcznego reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 18 (30) Listopada r. b. Nr. 11941/8874. podaje do wiadomości, iż dnia 12 (24) Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w biurze mojem w mieście Włocławku głośna in minus licytacja na entrepryzę dostawy żywności dla więzienia Brzeskiego, przez ciąg roku jednego, poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia 1866/7 r. do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. od zwiększonej sumy, mianowicie po kop. 9 za dostawę żywności dziennie dla jednej osoby w rodzaju i gatunku nową taryfą oznaczonej.

Przystępujący do licytacji, złożyć winien vadium rs. 500 gotowizną lub dozwolonemi papierami.

Warunki pod jakiemi licytacja odbytą zostanie, mogą być przejrzane każdego dnia w biurze Powiatowym, wyjąwszy świąt w godzinach służbowych.

Włocławek d. 22 Listop. (4 Gruda.) 1866 r.

Asesor Kolegialny, Węgleński.

(N. D. 7564). *Magistrat Miasta Gubernialne Lublina.*

Ogłasza iż w dniu 16 (28) Grudnia 1866 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze Magistratu miasta Lublina głośna in minus licytacja na wydzierżawienie dostawy mąki Świątecznej dla Gminy Starozakonnych miasta Lublina, przedmieść Kalinoszczyzny i Piasków oraz parafiian na święta Wielkanocne 1867 r. a to od sumy rsr 1 kop. 65 za ośmią garcową ćwierć mąki czyli funtów 35 ważyć mającą.

Do licytacji tej przypuszczeni będą tylko posiadający od Dozoru Bużniczego lub władzy miejscowej świadectwo z swej majętności, rzetelnego postępowania, i moralnego prowadzenia się.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tej dostawy zaopatrzony w vadium rsr 200, w oznaczonym terminie i miejscu zgłosić się zechce. Warunki zaś licytacyjne każdodziennie z wyłączeniem dni uroczystych są do przejrzenia w biórze Magistratu w godzinach biórowych

Lublin d. 8 (20) Listopada 1866 r.

Prezydent, A. Dylewski.
Sekretarz, Jezierski.

(N. D. 7903) *Magistrat Miasta Piotrkowa.*

Gdy ogłoszone w dwóch terminach licytacje:

1. Na dzierżawę miar i wag przez ciąg lat trzech in plus od sumy rs. 180 rocznej dzierżawy.

2. Na entrepryzę wywozu nieczystości z ulic miasta Piotrkowa przez ciąg lat trzech in minus od sumy rs. 500 rocznego wynagrodzenia, dla braku konkurentów spełzły bez skutku, przeto podaje do wiadomości iż w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Magistracie w trzecim terminie licytacja na powyższe pertynencje.

Przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium $\frac{1}{10}$ część powyższych sum, o innych zaś warunkach poinformować się można w biurze tutejszego Magistratu

Pietrków d. 26 Listop. (8 Grudnia) 1866 r.

Prezydent, Mórawski.

(N. D. 7897). *Naczelnik Zakładów Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w d. 3 (15) Stycznia 1867 r. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę różnych materjałów a mianowicie:

I. Materjały murowe.

a) Dachówki karpiówki dobrze wypalonej i wyrobionej bez marglu prostej bez rysów i skaz szt. 15,000 po rsr. 17 k. 50 za tysiąc $15\frac{1}{2}$ cali m. r. dług. $7\frac{1}{4}$ cali szer $\frac{3}{4}$ cala gru. oraz 150 sztuk gąsiorów po kop $5\frac{1}{2}$.

b) Wapna nielasowanego świeżo wypalonego w bryłach czetwierti 700 od ceny rs. 2 k. 35.

c) Kamieni polnych brukowych 6 calowych sażeni kub. $7\frac{1}{2}$ od ceny rs. 23 k. 75.

d) Cegły ogniotrwałej angielskiej (marke coven) sztuk 2,500 po kop. 6.

e) Gliny ogniotrwałej pudów 20 po kop. 60.

2. Materjały tarte.

a) Tarcic sosnowych $1\frac{1}{2}$ cala grub. 17 stóp dług. $\frac{13}{14}$ cala szerok., sztuk 150, po k. 66.

b) Tarcic sosnowych 1 cal grub. 17 stóp dług. $\frac{13}{14}$ cala szerok. sztuk 150 po kop. $49\frac{1}{2}$.

c) Bali sosnowych 2 cale grub. 17 stóp dług. $\frac{13}{14}$ cala szerok., sztuk 150 po kop. 99.

d) Bali sosnowych 3 cale gr. 17 stóp dług. $\frac{13}{14}$ cala szerok. sztuk 100 po rsr. 1 k. 50.

e) Bali sosnowych $3\frac{1}{2}$ cala grub. 20 stóp dług. 14 cali szerok. sztuk 50, po rs. 2 k. 30.

f) Łat tartych sosnowych $1\frac{3}{4}$—2, 3, cale grub. 24 stóp dług. sztuk 100, po kop. 25.

3. Drągi i kolki.

a) Łat drągowych rżniętych $\frac{2}{3}$ cala grub. 20 stóp dług. sztuk 2,000 po kop. 10.

b) Drągow większych ociesanych do ogrodzeń w odziemku od 4 do $4\frac{1}{2}$ cala średnicy 33 stóp dług. sztuk 200, po kop. 9.

c) Drągów mniejszych ociesanych szt. 120 po kop. 4.

d) Kołków sosnowych 4 cale średnicy 6 stóp. dług. ostruganych i zaostrzonych sztuk 300, po kop. 2.

4. Drzewo opałowe.

Drzewa opałowego sosnowego do cegielni Podzameza w szczapach łupanych piłą rżniętych z drzewostanów rębnych ze starodrzewy zdrowego, nie murszywego i nie z młodzieżu saż. kub. 50, po rs. 15 k. 50.

Dostawa tych materjałów ma nastąpić w połowie do d. 15 Lutego, a w drugiej połowie do d. 15 Kwietnia 1867 r. oprócz wapna, które w 3-ch częściach ma być dostawione, a mianowicie:

Do d. 1 (13) Kwietnia czetwierti 200 do d. 1 (13) Lipca czetwierti 200 i do dnia 1 (13) Lipca czet. 300.

Vadjum wymagane jest w $\frac{1}{10}$ części zalicytowanych materjałów a mianowicie:

Do dostawy materjałów ad 1 rs. 224 kop. $57\frac{1}{2}$.

Do dostawy materjałów ad 2 rsr. 61.

Do dostawy materjałów ad 3 rsr. 22.

Do dostawy materjałów ad 4 rs. 77.

Kaucja zaś w $\frac{1}{6}$ części wartości materjałów.

Bliższe warunki dotyczące tej licytacji przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w godzinach biurowych.

Deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego przyjmowane będą w dniu licytacji do godziny 11-ej z rana pod adresem: „do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, zaś po godzinie 11-ej żadna deklaracja przyjętą nie będzie, tem samem i deklaracje nie formalnie napisane.

Ciechocinek, d. 18 (30) Października 1866 r.

1 Rejewski.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z d. 18 (30) Października r. b. podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawić w terminie oznaczonym (tu wypisać materjały i procent odstąpiony literami od cen w ogłoszeniu wyszczególnionych) pod warunkami mnie znanemi. Vadjum w ilości NN. w kasie Banku lub kasie Zakładu Warzelni złożyłem, na co załączam kwit, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie na mój koszt upraszam do NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Adres. Do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

(N. D. 7901). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. o godzinie 3 po południu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, odbywać się będzie licytacja in minus przez de

klaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 do terminu licytacji Naczelnikowi Okręgu podawać się mające na dowozy materjałów w ciągu roku 1867 do Zakładów w Brodach, w wartości rub. srebr. 2,161 kop. 58¼.

Warunki licytacyjne i ceny na praetium ustanowione, od których licytacja in minus odbędzie się, przeglądane być mogą w biurze Zarządu Okręgu i w Wydziale Górnictwa w Warszawie w godzinach biurowych.

Składający deklaracje obowiązani do tychże dołączyć kwity Kasy Rządowej na złożone vadium w kwocie rs. 6.

Włościanie gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący w miejsce vadium w pieniądzach do deklaracji, mogą dołączyć świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Deklaracje podawać należy podług wzoru następującego:

Suchedniów d. 28 Paźdz. (10 Listop.) 1866 r. Hube.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r. Nr. 8421, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozu materjałów w ciągu roku 1867 do Zakładów w Brodach z odstąpieniem od cen podanych na pretium procentu (wypisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przeznanie odczytanych i zrozumianych.

Kwity Kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwa solidarnej odpowi. działności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliższej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca roku (podpisać imię i nazwisko).

(N. D. 7891) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Chodorowskich Pawłowicz Heronima Pawłowicz obywatela małżonki w asystencji i za upoważnieniem tegoż działającej i z nim we wsi Aleksandrowie Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3.600 z procentem 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Kazimierza Majewskiego urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr. 1582 lit. *C.* zamieszkałego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1192 lit. *B* przy ulicy Pańskiej położonej, protokułem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 2 (14) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N. 1192 lit. *B.* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 w Gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 8. w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Majewskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Henryka Wejnberg na lat dwa zaczynając od d. 1 Lipca 1866 r., za sumę rocznie rs. 620, za rok pierwszy już zapłaconą, stosownie do kontraktu urzędowego przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w Warszawie w d. 27 Maja (8 Czerwca) 1866 r zdziałanego (obecnie zaś na żądanie braci Rudnickich wierzycieli hypotecznych przez Stanisława Skierkowskiego Komornika aktem w dniu 2 (14) i 4 (16) Lipca 1866 r na satysfakcją sumy rs. 3,000 procentu i kosztów u pięciu lokatorów to jest: Aleksanra Campioni, Tomasza Jedlińskiego, Abrahama Trepman Arona Majersdorf, Dawida Zwejgbaum, dopełnione zostały zapowiedzenia i aresztu, do zorzcą do popierania dochodów ustanowionym jest: Wiktoryn Radliński, który takowe pobiera, z obowiązkiem składania do depozytu Banku Polskiego) zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przy bliżonej rozległości około łokci kwadratowych 2,900 zawierająca

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana z piwnicami, dwiema suterynami o parterze, dwóch piętrach i dwóch facjatach dachówką karpiówką i w części blachą kryta, trzy kominy murowane mająca.

2. Oficyna na podmurowaniu drewniana w słupy deskami obita, o parterze i jednej facjacie dachówką karpiówką kryta bez komina

3. Komórki z drzewa dachówką karpiówką kryte o parterze i jednem piętrze.

4 Kloaka z drzewa dachówką karpiówką kryta, na wzniesieniu będąca, pod którą jest śmietnik.

5. Komórka z drzewa deskami kryta.

6. Kuczka z drzewa gontami kryta z przystawką, która ma być własnością Trepmana.

7. Budka z drzewa blachą kryta z kominem murowanym.

8. Ogródek sztachetkami drewnianemi osłoniony, w którym jest altanka z chrustu drzew owocowych jest sztuk dziewięć i krzewy kwiatów rozmaitych.

9. Parkan z desek z bramą i furtką.

10. Parkan na słupach z desek.

11. Podwórze niebrukowane w którem znajduje się studnia z pompą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 10-ciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu niszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 4 (16) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 4 (16) Sierpnia 1866 r a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Października 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński, Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Julian Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d 19 (31) Sierpnia 1866 roku.

w zast. Podpisarz Trybunału,
Julian Swierczewski

Po odbyciu w dniu 18 (30) Listopada 1866 roku terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1192 lit. B. w Warszawie, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w tymże dniu wydanym nieruchomość tę Józefowi Karpińskiemu Obrońcy przy Radzie Stanu za sumę rs. 2,000 przygotowawczo przysądził i termin do stanowczego jej przysądzenia na dzień 4 (16) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana lub za przywołaniem tej sprawy z regestru terminowego w wydziale pierwszym oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 7,800, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 30 Listop. (12 Grudnia) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 7895). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Walentowicza, Patrona Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. biegnącym, na dobrach Rokitno ubezpieczonej, też dobra w Okręgu Lubartowskim Gubernji Lubelskiej położone, Tomasza Kamińskiego i Walentego Ostaszewskiego tamże zamieszkałych, własność stanowiące protokółem przez Antoniego Szymańskiego Komornika w dniu 1 (13) Marca 1866 r. rozpoczętym, a dnia 4 (16) t. m. i r. ukończonym, zajęte zostały na subhastacją.

Zajęte dobra graniczą: na północ z dobrami Wólka Rokicka, na południe z wsią Jawidz, na wschód z gruntami dóbr Syrnik, na zachód z dobrami Niemce, należą do jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Lubartowskiego, są odległe od miasta Lublina o werst 17, od miasta Lubartowa werst 9, od miasta Łęczny werst 14, leżą nad rzeką spławną Wieprzem. Zawierają w sobie około włók 34, mórg 20, a w szczególności: w ogrodach około mórg 12, w gruntach ornych w ogóle klasy 2 żytniej włók 15 mórg 13, w łąkach nad Wieprzem położonych włók 3, mórg 5, w lasach urządzonych włók 12, mórg 21, w pastwiskach włóka 1, mórg 6, pod zabudowaniami mórg 13, w stawach i wodach około mórg 22, w drogach i nieużytkach mórg 18.

Zabudowania w zajętych dobrach są następujące:

1 Dom mieszkalny w krztałcie pałacyku na sposób gotycki z cegły masiv murowany:

2. Dom z drzewa na podmurowaniu murem pruskiem otynkowany.

3. Karczma z cegły masiv murowana.

4. Kaplica z drzewa murem pruskiem otynkowana.

5. Trzy chałupy.

6. Budynki ekonomiczne gospodarskie jako to: stajnia z wozownią, chlewy, stodoły, spichrz, i t. d. wszystko drewniane.

Protokół zajęcia doręczony został w dniu 4 (16) Marca 1866 r. Antoniemu Urban Wójtowi Gminy Wólka Rokicka, a w dniu 5 (17) Kwietnia t. r. Karolowi Bachyńsciemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lubartowskiego, zaś d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. wniesiony do księgi hypotecznej dóbr Rokitno, a w dniu 8 (20) Sierpnia t. r do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału na ten cel utrzymywanej, i w tymże dniu niniejsze obwieszczenie na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego wywieszono.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie dnia 15 (27) Września 1866 r. o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Sprzedażą dyryguje Aleksander Garczyński Patron Trybunału w Lublinie pod N. 120 zamieszkały

Lublin d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.
Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Rokitno termin do ich przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 18 (30) Listopada 1866 r. które odbędzie się przed Trybunałem w Lublinie o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40500 której gdyby nikt nie ofiarował od ⅔ tej sumy czyli od rs. 27,000, a gdyby i tej nikt nie postąpił od rs. 20,000.

Lublin d. 18 (30) Października 1866 r.
Barchwic.

W skutek odbytego w dniu 18 (30) Listopada 1866 r. przygotowawczego przysądzenia dóbr Rokitno, które za sumę rs. 20,000 na rzecz Patrona sprzedaż popierającego nastąpiło, termin do stanowczej licytacji oznaczony został na dzień 3 (15) Stycznia 1867 r. która odbędzie się przed Trybunałem w Lublinie o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy, poczawszy od szacunku na przygotowawczem przysądzeniu postąpionego.

Lublin d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1866 r.
Barchwic.

(N. D. 7878)

W zastosowaniu się do Ar. 960 K. P. S., podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał Cywilny Gubernji Augustowskiej Wydziału I w Łomży, wyrokami swemi z dnia 31 Maja (12 Czerwca) i 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r. i z dnia 27 Maja (5 Czerwca) 1866 r. w sprawie pomiędzy S-mi po n. Antonim, po Mateuszu Modlińskim, jako to: Józefatą Łupińskich Modlińską, po Mateuszu Modlińskim, pozostałą wdową, matką, i Kajetanem Modlińskim bratem, z profesji garnczarskiej utrzymującymi się, we wsi Łupiance-starej w Ogręgu Tykocińskim zamieszkałymi, przez Biernackiego Patrona Trybunału stawającymi z jednej. A. Marjanną z Drągowskich 1-go ślubu n Antonio Modlińskiego, a powtórnego Józefa Płońskiego Samulika żoną, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Płońskiemi, we wsi Łupiancestare, Okręgu Tykocińskim zamieszkałymi, przez Maksymiljana Sankowskiego, Patrona Trybunału bronionemi z drugiej strony, zapadłych, dział majątku po n. Antonim Modlińskim pozostałego i sprzedaż nieruchomości spadkowej, przez publiczną licytację postanawiających.

Część szlachecka na sprzedaż wystawiająca się, położona jest na wsi Łupiance starej Okręgu Tykocińskim Guberuji Augustowskiej, składa się z siedliska 6¼ zagonów szerokiego, na którym stoi dom i stodoła.

Biegli sporządzili taksę i cały ten majątek oszacowali na rsr 162, a Trybunał Cywilny w Łomży, wyrokiem swym z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. potwierdził i nakazał sprzedaż przez publiczną licytację przed W-ym Grabowskim Sędzią Trybunału.

Pierwsza publikata warunków licytacyjnych, odbyła się na audjencji Trybunału miejscowego, w d. 6 (18) Października 1866 o godzinie 3 z południa.

Druga publikata warunków licytacyjnych i zarazem przygotowawcze przysądzenie, odbyło się w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r. o godzinie 3 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału rzeczonego w mieście Łomży, w którym licytacja zaczęła się od rsr. 108.

Opisanie tej nieruchomości i warunków sprzedaży, u Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona w mieście Łomży przejrzane być mogą.

Nieruchomość ta, w terminie przygotowawczego przysądzenia, nabył tymczasowie popierający Patron Biernacki za rsr. 108, i termin do trzeciej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem ostatecznego przysądzenia, oznaczony jest na dzień 9 21 Stycznia 1867 r. godzinę 3 z południa, w sali posiedzeń Trybunału w Łomży.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 108.

Na wadjum złożyć potrzeba rsr. 75.

Łomża d. 28 Listop. (10 Grud.) 1866 r.
Biernacki Patron.

(N. D. 7927.) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni iż z mocy wyroku Trybunału tutejszego na powództwo Karola Sadkowskiego Patrona przy tymże Trybunale, jako kuratora masy wakującej po Szymonie Mchowieckim pozostałej, czyniącego, w Płocku zamieszkałego, w d. 1 (13) Lipca 1866 roku na ilacją zapadłego, odbędzie się w Trybunale tutejszym przed delegowanym Sędzią Józefem Ancypą, sprzedaż w drodze beneficjalnej dóbr Mchówka lit. A. w Okręgu Przasnyskim położonych, do spadku po tymże Szymonie Mchowieckim pozostałego, należących.

Dobra te leżą w parafji Przasnysz gminie Karwacz, graniczą zaś na wschód z wsią Bartniki, na zachód i północ z wsią Mchowem, na południe z miastem Przasnyszem, w obrębie którego znajdują się grunta do dóbr tych należące w przestrzeni około morgów 18.

Cała rozległość dóbr tych oprócz gruntów będących własnością włościan uwłaszczonych, a mających przestrzeni morgów 16 prętów 170, wynosi około morgów 251 prętów 3. Dobra te oszacowane są na rs. 8,875, a grunta na Przasnyszu na rs. 615.

Bliższy opis dóbr rzeczonych obejmuje oszacowanie dopełnione przez biegłych, które rozpoczętym zostało dnia 1 (13) Września r. b. a ukończonem jest dnia 15 (27) Września t. r. i które Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. potwierdził; oszacowanie to objaśnić może o gatunku ziemi i budowli. znajduje się zaś do przejrzenia tak u Karola Sadkowskiego, jakoteż u Pisarza Trybunału tutejszego.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży dóbr Mchówka lit. A. z gruntami na Przasnyszu, odbyło się w dniu dzisiejszym: termin zaś do drugiej publikacji, oraz do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia, oznaczonym został na dzień 21 Grudnia 1866 (2 Stycznia 1867 r. godzinę 3 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9.490 jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Płock d. 16 (28) Listopada 1866 r.
Michał Betlej.

(N. D. 7921). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej, sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr. 1447 lit. a położonym, w d. 5 (17) Grudnia r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9 z rana ruchomości, do spadku po zmarłych: Katarzynie i Dytrychu, małżonków Mordhorst pozostałe, należące, jako to: meble, garderoba damska i męska, bielizna, pościel, szkło, porcelana, fajans, srebro próby 14 i kosztowności, materjał drzewny budulcowy, narzędzia ciesielskie, powozy, wozy, zaprzęgi i t. p. sprzęty gospodarskie.

Warszawa d. 30 List. (12 Grud.) 1866 r.
Aleksander Dziewulski.

(N. D. 7221)

# Ostrzeżenie.

Wroku 1860 lub 1861, niepamiętnej daty wystawiłem **dwa weksle**, na zlecenie Arona Dudkiewicza pachciarza, z wsi Kluczewska pierwszy na złp. 1000, a drugi na złp. 500, w czasie śmierci rzeczonego Dudkiewicza, w miesiącu Marcu 1862 r. nastąpionej, powyższe dwa weksle zaginęły, i dotąd nikt z poszukiwaniem należności z tychże weksli, do mnie nie zgłosił się. Chcąc więc Sukcesorom po tymże Aronie Dudkiewiczu sumę złp. 1,500, odemnie należną wypłacić, strzegąm każdego, ktoby takowe dwa weksle posiadał, ażeby najpóźniej do dnia 16 (28) Lutego 1867 r. dostarczył mnie do mnie się zgłosił i weksle te zaproduktował, lub protestacją przeciwko wypłacie przez woźnego sądowego mi doręczył, w przeciwnym bowiem razie, i po upływie oznaczonego terminu, sumę złp 1,500, prawnie wypłacę sukcesorom Arona Dudkiewicza, mieszkam w mieście Przedborzu Okręgu Konieckim Gubernji Radomskiej.

(18306) **Nusyn Propinator.**

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.



**Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek № 78.**